

Reprinty
"Gazety Gdańskiej"

▶ Str. 5-8



Partner wydania

ORLEN

Galeria Sztuki Gdańskiej



„Przykryjcie mnie lepiej”
- Cyprian Kamil Norwid

▶ Str. 10

SPORT
SZKOLNY
Z ENERGA



▶ Str. 12

GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 667 | 7.05.2021 r. ISSN 2544-2864

Antykwariat Rejs poleca

Elliott Roosevelt "W jego oczach. Wspomnienia 1940-1945" to kolejna pozycja polecana przez Jolantę Krzyżanowską z Antykwariatu Rejs w Gdańsku, którą można kupić w antykwariacie.

▶ Str. 2

Schodzimy ze szczytu możliwości obecnego politycznego układu

Z dr. Krzysztofem Piekarskim, politologiem, wykładowcą z Zakładu Teorii Polityki Instytutu Politologii UG, komentatorem politycznym rozmawia Artur S. Górski

▶ Str. 4

Deszczowa wygrana, czyli misja wykonana

W rozgrywanym w trudnych warunkach, silny wiatr i silne opady deszczu, meczu 18. kolejki Ekstraligi kobiet AP LOTOS Gdańsk pokonał ROW Rybnik 1:0 (0:0). Dzięki tej wygranej podopieczne trenera Tomasz Borkowskiego na cztery kolejki przed końcem rozgrywek zapewniły sobie utrzymanie.

▶ Str. 11

Zobacz czym żyje Trójmiasto



wybrzeże24.pl

Gdańsk suto płaci - na bułkę z masłem i...



Aleksandra Dulcikiewicz 150 tys. zł Alan Aleksandrowicz 330 tys. zł Izabela Kuś 290 tys. zł Danuta Janczarek 290 tys. zł

Pandemia nie zaszkodziła portfelom gdańskich elit samorządowych w 2020 roku. Alan Aleksandrowicz pokwitował 330 tys. zł, Izabela Kuś 290 tys. zł, podobnie Danuta Janczarek. Przez miesiąc pracy w urzędzie Monika Chabior zaoszczędziła 4 tys. złotych. Piotr Borawski i Piotr Grzelak zarobili po ok. 200 tys. zł, o 50 tys. zł więcej niż ich szefowa Aleksandra Dulcikiewicz, która na dodatek utraciła na mocy ustawy miejsce w radzie nadzorczej Areny Gdańsk. Wykazała natomiast diety z pracy w Brukseli, co pomijał konsekwentnie jej poprzednik. Przegrupowania w składach rad nadzorczych nie zmieniły ich architektury politycznej. Do zespołu gdańskiego dołączył polityk PO, wicemarszałek Leszek Bonna, powołany do nadzoru nad... usługami zarządu Gdańskich Usług Komunalnych. ▶ Str. 2



Posterunek Straszyn

Przez ostatnie miesiące polska polityka w poważnym stopniu żyła realizacją wizji polityków Platformy i Koalicji Obywatelskiej przejęcia władzy po upadającym PiS-e oraz „tonącej” Zjednoczonej Prawicy. Im bardziej się przywódca pierwszej (obec-

nie chyba już drugiej) pod względem osób, które by chciały na nich głosować, partii politycznej nakreślali owym scenariuszem tym bardziej sen zdawał się stawać jawą. Problem polegał jednak na tym, że część komentatorów politycznych (nawet tych bliskich POKO) od początku dostrzegała absurdalność tego planu z prostego powodu. Oprócz Hołowni i Konfederacji tak naprawdę na przyspieszonych wyborach nikomu nie zależało. Sama Koalicja Obywatelska choć miała atawistyczne pragnienie graniczące z obłędem powrotu do władzy to jednak pod żadnym względem nie była na to przygotowana. Oprócz rytualnych obelg i pogroźek wysyłanych od 2015 roku w stronę ugrupowania rządzącego nic nowego nie byli w stanie wymyślić. Chociaż może... Na końcu drogi pojawił się isticie szatański plan wysadzenia ZP ze stolka i zajęcia jego miejsca. Nie wiem kto wymyślił te koncepcje, ponieważ świadczy ona bardzo źle o

autorze, ale jeszcze gorzej o tych, którzy zaczęli ją realizować. A w tej sytuacji można już mówić o zbiorowej głupocie politycznej wspartej silnym infantylizmem.

Ale do rzeczy. Otóż strategia ostatecznego „odsunięcia PiS-u

Budka zdradził... Budkę

od władzy” wiązała się z ratyfikacją umowy z Unią Europejska o Funduszu Odbudowy na podstawie, której mamy otrzymać w ciągu najbliższych 7 lat ok. 770 mld zł na rozwój Polski. Pieniądze z tych dotacji (mniej więcej połowa w formie grantów, a druga to pożyczka) w ramach tzw. Krajowego Planu Odbudowy będą inwestowane w odporność i konkurencyjność gospodarki m.in. – 18,6 mld zł; zieloną energię i zmniejszenie energochłonności – 28,6 mld zł; transformację cyfrową – 13,7 mld zł; tzw. dostępność i jakość ochrony zdrowia – 19,2 mld zł; tzw. zieloną i inteligentną mobilność – 27,4 mld zł. I tu najcięższy stratedzy z PO (sami ochrzczili się już dawno dumnym mianem wybitnych Europejczyków) wpadli na pomysł, żeby nie brać tej kasy, blokując ratyfikację w Sejmie. A wtedy peowska propaganda oskarży rząd o nieudolność w sprawie załatwiania

unijnych pieniędzy i obecna władza upadnie poprzez rozpad koalicji w konsekwencji kłótni pomiędzy chcącym ratyfikację PiS-em i przeciwną jej Solidarną Polską. Taki był plan. Tylko zapomniano w nim o jednym. Nawet gdyby „platformersom” wraz z SP udało się odrzucić ratyfikację rząd ZP wcale nie musiałby się rozpaść. Mimo sporów trzej panowie z „prawej strony” dogadali się w niedzielę, a Lewica ani myślała grać pod batutą POKO. Przecież motywem zablokowania funduszu pomocowego przez polityków Koalicji Obywatelskiej są dla polskiej „lewej strony” nie za bardzo zrozumiałe. Ale i tu machiawelizm „platformersów” nie znalazł granic. Jeszcze całkiem niedawno przywódca Platformy Borys Budka twierdził, że jeśli PiS zawali negocjacje z Unią w kwestii funduszy pomocowych, to trzeba będzie ich nazwać po imieniu zdrajcami, bo każdy kto chce Polakom zabrać te unijne pieniądze dopuszcza się zdrady. Niepomyślnych słów, licząc na sklerozę własnego elektoratu, Borys Budka mówi dziś: „Zablokujemy Polsce te 770 mld złotych, ale w zamian za to pojawi się szansa na obalenie rządu PiS”.

Czy ktoś to zrozumie? Bo ja mimo najlepszych chęci mam z tym poważny kłopot. Od lat komentuję politykę i z czymś tak absurdalnym jak ostatnia zagrywka PO jeszcze się nie spotkałem. Tam nic się kupy nie trzyma i poza potężną kłótnią w lonie opozycji nic z tego dobrego dla nich nie wyniknie. A ciepły oddech Szymona Hołowni PO już od dawna powinna czuć na swoich plecach. Widać Pan Bóg bardzo chciał pokarać polityków POKO, bo im rozum odebrał. A było nie „skręcać” w lewo.

Andrzej R. Potocki

F(ig)raszka

Nad swą mądrością wciąż się rozpływa
Szełowa rządu na „Malediwach”
Trwa niestannych tyrad transmisja
Jest nos zadarty, na ustach misja
Rusin na plaży z pełnym portfelem
Śle dobre rady, wyznacza cele
Świeci przykładem nadając z raju
„Wielkim jest darem” dla swego kraju
Ostra jak brzytwa bez żadnej „ściemy”
Dobrze się kręcą te Rusin kremy

Liczba**10 300 zł**

koszt namiotu dla wolontariuszy finału Ligi Europy UEFA 2021 opłacony przez Gdańsk

2000

liczba biletów w wolnej sprzedaży na finał Ligi Europy UEFA w Gdańsku

130 euro/580 zł

cena biletu na dobre miejsce na stadionie w Letnicy

Cytat tygodnia

- Nikt mnie nie przekonał do tego, że pieniądze wydawane przez najbliższe 6 lat, a więc pewnie głównie przez następnego rządu, Polkom i Polakom nie są potrzebne. To jest polska racja stanu (...) nie będziemy rozmawiać o tym, czy Gowin ma być marszałkiem sejmiku, czy inny gość ma być premierem rządu, bo taka jest alternatywa do rozmów o państwie polskim - **Włodzimierz CZARZASTY**, lider Lewicy w rozmowie z red. **Jarosławem Popkiem**

- Większym ciężarem dla państwa jest głupia opozycja niż głupi rząd (...) Przez ostatnie lata mieliśmy do czynienia z kompletnie głupią opozycją, która nawet w elementarnych sprawach nie szukała porozumienia z rządem - **prof. Grzegorz GÓRSKI**, z Kolegium Jagiellońskiego Toruńskiej szkoły Wyższej w rozmowie z red. **Arturkiem Kielbasińskim**.

"Gość dnia" - RADIO GDAŃSK

- Nie wiem, czy występ europoła Biedronia traktować w kategoriach wygłupu, by pojawił się w mediach, czy poważnej manifestacji - **Jacek RYBICKI**, działacz "S", b. poseł w rozmowie z red. **Olga Zielińską**

"Komentarze dnia" RADIA GDAŃSK**GAZETA GDAŃSKA**

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Nakład zgodny z ustawą o VAT

Gdańsk suto płaci - na bułkę z masłem i...

Pandemia nie zaszkodziła portfelom gdańskich elit samorządowych w 2020 roku. Alan Aleksandrowicz pokwitował 330 tys. zł, Izabela Kuś 290 tys. zł, podobnie Danuta Janczarek. Przez miesiąc pracy w urzędzie Monika Chabior zaoszczędziła 4 tys. złotych. Piotr Borawski i Piotr Grzelak zarobili po ok. 200 tys. zł, o 50 tys. zł więcej niż ich szefowa Aleksandra Dulcikiewicz, która na dodatek utraciła na mocy ustawy miejsce w radzie nadzorczej Areny Gdańsk. Wykazała natomiast diety z pracy w Brukseli, co pomijał konsekwentnie jej poprzednik. Przegrupowania w składach rad nadzorczych nie zmieniły ich architektury politycznej. Do zespołu gdańskiego dołączył polityk PO, wicemarszałek Leszek Bonna, powołany do nadzoru nad... usługami zarządu Gdańskich Usług Komunalnych.

To był sezon **Izabeli Kuś**. Nowa skarbnik Gdańska - b. dyrektor wydziału w urzędzie objęła funkcję po Teresie Blacharskiej pod koniec stycznia 2020 - po zmianie stanowiska musiała zmienić portmonetkę. Jako dyrektor wydziału zarobiła w styczniu 9 190 zł, jako uczestniczka rady nadzorczej Forum Gdańsk nie otrzymała ani złotówki, a w Porcie Czystej Energii - 2,4 tys. zł. Za to po awansie na głównego księgowego Gdańska przyszły następne - prezydent A. Dulcikiewicz wydelegowała I. Kuś do ekskluzywnej finansowo rady Saur Neptun Gdańsk. W ciągu 7 miesięcy minionego roku na konto I. Kuś wpłynęło 54,3 tys. zł, to średnio za miesiąc 7 750 zł! Dochody z zajęć dodatkowych to także 8 900 zł w Forum Gdańsk - za pracę do czerwca oraz 29,5 tys. zł za rok w Porcie Czystej Energii. Zatrudnienie podstawowe w urzędzie to 201 tys. zł. Odliczając pensję dyrektorską ze stycznia I. Kuś zarabiała na nowym stanowisku po ok. 17 tys. złotych miesięcznie.

Na podobnym poziomie niezmiennie od lat utrzymuje się także bilans sekretarza miasta **Danuty Janczarek**. Poza funkcją w urzędzie - 205 tys. zł, mniej o 10 tys. zł niż w 2019 - D. Janczarek nadal mia-

ła obowiązki w nadzorze nad zarządami Zakładu Utylizacji i Portu Czystej Energii, inkasując odpowiednio 49,8 tys. zł i 29,2 tys. zł, w sumie prawie 6 tys. zł więcej niż w 2019. Z 81 tys. zł do 88 tys. zł wzrosła wartość jej emerytury. Raptem z 0,8 mln zł do 0,9 mln zł podniosła się wycena willi w Matemblewie, co na tle cen nieruchomości tego typu - 1,5-1,7 mln zł - wydaje się uroczą... przeceną. D. Janczarek nie ma samochodu, ale ma samochód z urzędu z kierowcą, który utrzymują "kochani gdańszczanie".

Na tle koleżanki z kierownictwa urzędu lichy wypada "nosząca tytuł" zastępcy prezydenta **Monika Chabior**. Przystępując do pracy w sferze publicznej M. Chabior nie miała ani własnego kąta, ani złotówki oszczędności, podobnie zresztą jak jej szefowa. Prowadziła doradcą działalność gospodarczą, umiarowanie dochodową - 26 tys. przychodu, 22,6 tys. dochodu w 11 miesięcy minionego roku. Była też zatrudniona w gdyńskim Laboratorium Innowacji Społecznych, co kosztowało W. Szczurka 37,8 tys. złotych. Tylko w grudniu 2020 roku na nowym stanowisku M. Chabior zainkasowała ponad 11 tys. złotych, wykazała też od razu 4 tys. zł oszczędności.

Na zbliżonym poziomie z pieniędzy samorządu opłacani są **Piotr Grzelak** i **Piotr Borawski**. Pierwszy kosztował podatników 205 tys. zł, drugi 192 tys. zł. Dochód P. Borawskiego uzupełniło 16,7 tys. zł wynagrodzenia z rady nadzorczej spółki Innobaltica, do której został wydelegowany przez A. Dulcikiewicz w maju 2020. Rok wcześniej Borawski zarobił 185 tys. zł w 11 miesięcy, otrzymał także 13,6 tys. zł nagrody rocznej z Naftoportu oraz 2 600 zł diety radnego. P. Grzelak rok wcześniej kosztował podatników 30 tys. złotych więcej, ale to był rok szczególny i wiązał się ze zmianami relacji z pracodawcą. Obaj zastępcy mają własne samochody, Grzelak nawet dwa, więc korzystanie z aut służbowych jest uroczym przywilejem władzy. Odnotować warto, że 90 mkw. mieszkania P. Grzelaka ma wartość zbliżoną do willi D. Janczarek.

Z zastępców prezydent Gdańska najdroższy jest **Alan Aleksandrowicz**, choć wyraźnie tańszy niż sezon wcześniej, gdy łączne jego przychody z pracy w strefie samorządowej przekroczyły 430 tys. zł. Tym razem suma końcowa jest niższa o ok. 100 tys. złotych, ale wciąż niebagatelna. Z 3 rad nadzorczych w 2019 A. Aleksandrowicz

zarobił 72 tys. zł, a z dwóch - Gdańskie Autobusy i Tramwaje oraz Gdańska Infrastruktura Wodociągowa-Kanalizacyjna - w 2020 po 57,2 tys. zł, do tego pensja w magistracie 192 tys. zł oraz 22,6 tys. za usługi zarządcze, co sugeruje końcowe rozliczenie z Gdańską Agencją Rozwoju Gospodarczego, którą przez kilka lat kierował.

Na tle swojego aparatu wykonawczego **Aleksandra Dulcikiewicz** jest wynagradzana porządnie, ale bez ekscentrycznych dodatków, które nowe przepisy dla samorządowców radykalnie ograniczyły, ale ich nie wykluczyły. Prezydent Gdańska otrzymała z budżetu gminy 150 tys. złotych pensji, wykazała też 4100 euro diet z tytułu zasiadania w Komitecie Regionów w Brukseli. Jej poprzednik kwoty tych w swoich oświadczeniach majątkowych nigdy nie uwzględniał, co "Gazeta Gdańska" detalicznie obliczała i opisywała. Rok wcześniej, w 2019, A. Dulcikiewicz zarobiła 162 tys. złotych w urzędzie, a także 12 250 złotych w radzie nadzorczej Areny Gdańsk. Mandat w tej radzie wygaś 9 czerwca, 3 miesiące po wyborze z mocy ustawy. Nie rezygnując bezpośrednio po objęciu funkcji w marcu 2019, prezydent Gdańska zyskała połowę tej kwoty.

Jako nowy członek gdańskiej elity władzy objawił się w minionym roku polityk PO, wicemarszałek **Leszek Bonna**. Od czerwca 2020 jest wiceprzewodniczącym rady nadzorczej Gdańskich Usług Komunalnych, w której nie ma już Zbigniewa Canowieckiego, są za to Emilia Kosińska, zastępca skarbnik Gdańska Izabeli Kus i Jacek Skarbak, prezes GIWK. Za ten trud L. Bonna otrzymał 21 600 złotych, a za pracę w zarządzie województwa 158 tys. zł., więcej o 10 tys. niż marszałek Struk, któremu tym razem nagroda jubileuszowa za pracę w administracji rządowej PRL nie przysługiwała. Gdańsk suto płaci - na bułkę z masłem i... inne luksusy. **(gg,st)**

Personalia

✓ **Dr Karol Nawrocki**, dyrektor Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, decydując Kolegium IPN wyłoniony został w konkursie na prezesa Instytutu Pamięi Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Decyzję o wyborze kandydata podjęło Kolegium IPN obradujące pod przewodnictwem **prof. dr. hab. Wojciecha Polaka**. Kolegium Instytutu Pamięi Narodowej zawnioskowało do Sejmu o powołanie dr. Karola Nawrockiego na stanowisko prezesa IPN. Jego czteroletnia w Muzeum II Wojny Światowej została doceniona. Dr Karol Nawrocki - historyk, specjalista ds. zarządzania zasobami ludzkimi, działacz społeczny. Tytuł doktora nauk humanistycznych obronił w 2013 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Gdańskiego. Od stycznia 2009 r. był pracownikiem Instytutu Pamięi Narodowej; w latach 2014-2017 pełnił funkcję naczelnika Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Gdańsku. Od kwietnia 2017 r. pełni funkcję dyrektora Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Członek Rady Dyplomacji Historycznej przy Ministrze Spraw Zagranicznych RP i Rady ds. Muzeów i Miejsc Pamięi Narodowej.

✓ Prezydent Gdańska **Aleksandra Dulcikiewicz** powołała 14-osobową Gdańską Radę ds. Równego Traktowania drugiej kadencji, organ doradczo-monitorujący władz Gdańska. W jej składzie: **Monika Chabior** - zastępca prezydenta Gdańska, **Jakub Hamałowicz** - przedstawiciel "Gdańska bez granic", **Marcelina Hernik** - fundacja "I see you", **Piotr Jankowski** - "Tolerado", dr **Barbara Kijewska** - Wydział Nauk Społecznych UG, **Anna Kluczek-Kollar** - Okręgowa Izba Radców Prawnych, **Hanna Kowalewicz** - pełnomocnik ds. ochrony praw człowieka komendanta wojewódzkiego policji, **Zofia Lisiecka** - fundacja edukacyjna ODITK, **Marcin Makowski** - stowarzyszenie "Wszystko dla Gdańska", **Jarosław Marciszewski** - przedstawiciel stowarzyszenia osób z niepełnosprawnością intelektualną, **Adam Nieroda** - Gdańska Agencja Rozwoju Gospodarczego, **ks. dr Krzysztof Niedałowicz** - religjoznawca, **Bartosz Rynarzewski** - przedstawiciel grupy "Świeckie Rodzicielstwo", **Alexandra Tilman** - Gd. Rada ds. Imigrantek i Imigrantów. Z pierwszego składu powołanego przez prezydenta P. Adamowicza w 2016 roku pozostały tylko dwie osoby: Z. Lisiecka i A. Kluczek-Kollar, nie ma za to m.in. **Beaty Dunajewskiej**, **Ewy Kamińskiej** i **Elżbiety Jachlewskiej**. Nie ma w niej nikogo, kto reprezentowałby gdańską opozycję, nie są także znane kryteria wedle których dobierano "przedstawicieli grup nieformalnych" zajmujących się przeciwdziałaniu dyskryminacji, wykluczeniu, respektowaniem praw człowieka. A książkę Niedałowicz reprezentuje nie Kościół Katolicki którego jest kapłanem a religjoznawcą!

Antykwariat Rejs poleca

Elliott Roosevelt "W jego oczach.

Wspomnienia 1940-1945" to kolejna pozycja polecana przez Jolantę Krzyżanowską z Antykwariatu Rejs w Gdańsku, którą można kupić w antykwariacie.

Proponujemy książkę "W jego oczach. Wspomnienia 1940-1945" autorstwa Elliotta Roosevelta poświęconą wspomnieniom konferencji wojennych Wielkiej Trójki w latach 1940-1945. Elliott Roosevelt uczestniczył w tych konferencjach jako sekretarz swojego ojca Franklina Delano Roosevelta. Poznawał więc zakulisową stronę negocjacji, które kształtowały historię wojny i miały kształtować historię pokoju. Jako źródła używa oficjalnego dziennika poszczególnych konferencji, uzupełniając go o dokonane

przez siebie zapiski. Książka jest opatrzona przedmową Eleonor Roosevelt, matki autora i żony prezydenta.

Wydana została w 1948 roku przez wydawnictwo Państwowy Instytut Wydawniczy, a więc bardzo szybko od czasu opisywanych wydarzeń i od momentu wydania oryginału. To była bardzo świeża jak na tamte czasy książka, a w latach czterdziestych cenzura jeszcze tak nie szalała. To ciekawa pozycja dla historyków i nie tylko.

Tomasz Łunkiewicz



FORUM MORSKIE RADIA GDAŃSK

CYKL AUDYCJI I DEBAT NA TEMATY ZWIĄZANE
Z MORZEM I JEGO GOSPODARCZYM WYKORZYSTANIEM

21.05.2021 GODZ. 10:00

POLSKIE PORTY WYCHODZĄ Z PANDEMII

28.05.2021 GODZ. 10:00

KURS NA NOWE TECHNOLOGIE W ENERGETYCE

7.06.2021 12:00

PRZYSZŁOŚĆ GOSPODARKI MORSKIEJ
Z PERSPEKTYWY PRACOWNIKÓW

10.06.2021 GODZ. 10:00

ROZWÓJ POLSKICH STOCZNI
I ENERGETYKI WIATROWEJ

11.06.2021 GODZ. 10:00

POLSKI TRANSPORT I PORTY

SŁUCHAJ W RADIU GDAŃSK
LUB OGLĄDAJ NA RADIOGDANSK.PL



ORGANIZATOR

PARTNER STRATEGICZNY

PARTNERZY GŁÓWNI

PARTNERZY MERYTORYCZNI

PARTNERZY

PARTNERZY MEDIALNI

Radio Gdańsk



PGE baltica



CENTRALNY PORT KOMUNIKACYJNY
SOLIDARITY TRANSPORT HUB
POLAND



TYGODNIK
Solidarność
magazyn Solidarność

Schodzimy ze szczytu możliwości obecnego politycznego układu

Z dr. Krzysztofem Piekarskim, politologiem, wykładowcą z Zakładu Teorii Polityki Instytutu Politologii UG, komentatorem politycznym rozmawia Artur S. Górski

- Tuż przed Świętem Pracy 1 maja doszło do spektakularnego sojuszu. Trzech asów Lewicy, czyli Czarzasty, Zandberg i Biedroń zgłosiło chęć rozmów z rządem na temat ratyfikacji Funduszu Odbudowy i Krajowego Planu Odbudowy. Nie trzeba było czekać 24 godzin i 27 kwietnia premier Morawiecki przyjechał do Sejmu, usiadł do stołu z Lewicą. Zawiązała się egzotyczna czarno-czerwono-tęczowa koalicja. To było spore zaskoczenie. Jak to wyborcom wytłumaczyć?

- PiS potrafi swoim zwolennikom wszystko wytłumaczyć (śmiech). Dysponuje od sześciu lat dodatkowymi przekątnymi dla swych racji i pokazywania, że zmierzając czasem zakręcającą, ale jedynie słuszną, drogą. Nie od razu i nie w 24 godziny ten projekt dopięto. Były rozmowy, być może nie tylko na telefon.

- Spinał pomysł Michał Dworczyk, który wyrasta na głównego gracza, może na następnego premiera?

- Kto wie, może? Miał nieco ułatwione zadanie, bo szło o niemałe pieniądze. Są spekulacje, że ten polityczny „wymyk” wymyślił i mu patronował Aleksander Kwaśniewski. On sam się tajemniczo uśmiecha...

- Jak Gioconda...

- I sugeruje: panowie i panie, dość totalnej opozycji. Po drugie: Lewica ma z formacją Jarosława Kaczyńskiego punkty styeczne, choćby w sprawach społecznych. Lewica miała dość przebywania w opozycyjnej hibernacji. W opozycji wymieniona trójka niewiele, lub zgoła nic, przez sześć lat nie znaczyła. Ambicje były i są. Włodzimierz Czarzasty i Robert Biedroń mówili po sojuszu z premierem, że to sukces nasz, Polek i Polaków, którzy dostaną pieniądze. Są pieniądze, trzeba po nie sięgnąć. Chcą tym wygłuszyć jęk sympatyków i



wyborców Lewicy na wieść o sojuszu z rządem, czyli z PiS. Doszłusował Hołownia, przystąpiło niemal całe PSL. Platforma z kolei się zadryblowała i nie zagłosowała ani tak, ani owak. Wstrzymanie się to błąd braku wyrazistości. W Senacie będzie ten błąd niwelowany, ale przekaz poszedł. Spory fragment opozycji odstawił do kąta PO. Widać, że Platforma w notowaniach traci, głównie na rzecz formacji Szymona Hołowni, wyrastającego na lidera „jasnej strony” opozycyjnej mocy.

- A co z praworządnością i hasłem pieniądze za praworządność? To tylko taki straszak na Polskę, na zióbrystów?

- Pojawia się jakiś rezolucje, apele. Oni mają instrumentarium, ale nie chcą go użyć i twardo egzekwować. Będzie presja i procedury. Jak się będzie ta kontrola przejawiała realnie, zobaczymy. Rząd poudaje, że się zgadza z Brukselą. Będzie co czas jakiś tłumaczyć się. W tle będzie szybsze lub powolniejsze marginalizowanie Zbigniewa Ziobry. Ludzie Ziobry i on sam siedzący samotnie w ławach, to był symbol, ale na razie tylko symbol.

Na razie wszystkie strony tłumaczą po swojemu. Lewica mówi, że nie można z funduszu rezygnować, że jesteśmy w Unii, proeuropejczy i nie ma mowy o ściślejszej współpracy z PiS.

Politycy jednak się starzejają po obu stronach, podgryzają ich młode wilki. Zandberg i jego lewicowe zaplecze też chce być słyszalne. On nie ukrywa zadowolenia z transferu socjalnego za czasów PiS. Mimo, że powtarza, że będzie je realizował dalej już inny premier i rząd. Z kolei przywództwo PO w opozycji uległo erozji. Nie da się tkwić w pułapce „za” czy „przeciwko” PiS. Jest w tym jakieś echo dawnego uwikłania we flirt z liberalizmem, z tego konsekwencjami. Jest konflikt między socjalną a liberalną wizją.

- W tym kontekście PiS porzuciło sztandarowe hasło Europy Ojczyzn, na rzecz federalizacji, bo przecież unijny Fundusz Odbudowy jest wspólnym zaciągnięciem wielkich zobowiązań finansowych, czyli wspólnotowym długiem.

- Będzie instrument wspólnej polityki. On się przełoży też na weryfikację hasel, na „zielony ład”. Premier też ma świadomość własnego finiszu. Na dobrą sprawę kto go zastąpi nie wiadomo. Figurantów jest mnóstwo. Nie jest problemem wstawienie marionetki, ale co ona będzie robiła, jak się pokaże? Nie wiem, czy oni mają kogoś takiego. Za Morawieckim przemawiała umiejętność pokazania się na zewnątrz, władanie językami. Zestaw personalny Rady Ministrów jest enigmatyczny.

- Lider Zjednoczonej Prawicy to wprawny gracz polityczny od 30 lat. Nie pozwalając Ziobrze na wystąpienie pozwolił mu zachować nie tyle twarz co miejsce w rządzie. Nie wiem na jak długo. Jarosław Kaczyński ma na koncie różne sojusze i wolty. Potrafił swój rząd postawić pod ścianą, składał różne deklaracje...

- Od tamtego czasu minęło sporo lat. Jednak pozycja naczelnika nie osłabła. Lewica chce sprawdzić, czy Kaczyńskiemu stępiły się polityczne zęby. To gra dość ryzykowna. PiS zauważa, że zaczynają się schody. Czas koniunktury i kredytowania pakietów adresowanych do grup społecznych się kończy. Musi być dyscyplina finansów. W tym roku dług publiczny znów bardzo wzrośnie...

- Rok 2020 skończył się z bilionem 112 miliardami na minusie. Z prognozy Ministerstwa Finansów wynika, że na koniec tego roku dług publiczny wyniesie 1,5 biliona złotych, czyli w latach 2020-21 zadłużenie Polski zwiększy się o 440 miliardów. Fundusz Odbudowy jest w połowie na kredyt.

- W tym jest właśnie niewiadoma pozycja obecnego premiera, który na szalę kładł ostatnio nawet rację stanu. Miał markotną minę. Trudno się Morawieckiemu dziwić, skoro w zespole ma zawodników chętnych do strzelania bramek samobójczych (śmiech).

- Premier wręczał w kampanii symboliczne czekiki, pieniądź trafił do przyjaznych mu samorządów. Ostatnio w Sejmie apelował: „Przeżyjemy podziały. Zagłosujemy za polską racją stanu”. W samym rządzie jest opozycja?

- Teraz politycy, nazwijmy ich - rządzącej prawicy, poza Solidarną Polską, ściągają się w chwaleń Unii Europejskiej, która daje pieniądze, które właściwie się należą.

- Wiadomo, 270 miliardów złotych w ramach Krajowego Planu Odbudowy, dzielone według politycznego algorytmu, do tego pół biliona złotych w ramach unijnej perspektywy. Sporo, ale wyzwania są ogromne. To chociażby transformacja energetyczna, wyceniania na 1,6 biliona złotych i z drugiej strony polityka zagraniczna...

- Nasi sąsiedzi prowadzą politykę zagraniczną. Czy ktoś z czytelników przypomni sobie ad hoc nazwisko obecnego ministra spraw zagranicznych? Proszę sprawdzić...

- Jest identyczne z nazwiskiem pewnego polityka, prezydenta...

- Pan podpowiada, dodam, że był z Zachodu (śmiech). A na serio to chyba ostatnim zapamiętanym ministrem był szanowny Witold Waszczykowski, autor kilku spektakularnych gaf.

- Rzecznik spiskowej teorii, że są potężne siły przeciwne, aby Polska się rozwijała.

- Szok po porażce Trumpa trwa. Mamy etap definiowania „z kim my teraz”. Ukraina spogląda albo na Niemcy, albo na USA. Nie jest też zawodnikiem pierwszoplanowym, mającym swoje problemy, także z oligarchią krajową i zagraniczną. Ważne będą wybory w Niemczech. Po 16 latach odchodzi Angela, Mutter Europas.

- O częściami polskich koreniciach...

- Co w jakiś sposób rzutowało też na postrzeganie naszego kraju. Ona roztaczała nad Polską parasol, hamując wrogie nam tendencje i swoich radykałów. Była swoistym przewodnikiem po Unii. Teraz mamy „na pieńku” niemal ze wszystkimi. Na dobrą sprawę nie wiadomo, kto politykę zagraniczną prowadzi. Mało aktywny jest prezydent Duda.

- Tymczasem Władimir Putin nie zasypia. Uczestniczy w rozmaitych konferencjach, nie tylko w obrzędach

wielkanocnych. Na dobrą sprawę my nie wiemy, co tam się dzieje...

- Nie tylko z COVID-19. Czy tam działa szczepionka, czy nie działa. Na polityce zagranicznej nomen omen kładzie się Nord Stream 2. Płyną do sądów kolejne skargi. A Rosjanie i niemiecki biznes mówi o korzyściach dla Europy z ominięcia Ukrainy, Białorusi i Polski. Nie ma pieniędzy za tranzyt. Mamy mieć źródła alternatywne, ale kawern na gaz brak. Ropa płynie z Uralu. Transformacja energetyczna, niezależnie, czy uznamy ją za ideologiczny fetysz, czy konieczność, kosztuje. Jest rozciągnięta w czasie, ale Polska, mały gracz na rynku emisji gazów cieplarnianych, do 2040 roku ma wydać, inaczej ma ona nas kosztować owe półtora biliona. ZUS jest mocno rozchwiany i jego zobowiązania są gigantyczne, nie wliczone do długu. Na dobrą sprawę nie wiemy do tej pory co z Górnym Śląskiem.

- Górnicy już raz zagrozili kolejnym powstaniem.

- Patrząc socjologicznie to niegdysiejszy proletariatus, siła buntu i rewolty, dziś ma mniejsze znaczenie. Dymiące kominy i siła wielkich zakładów to socjalny romantyzm. Los ich taki będzie jak montowanej i rozpadającej się „Koalicji 276”. Pod znakiem zapytania stoi też Polska 2050. Lewica i Szymon Hołownia dostali wiatr w żagle. Ale pytań jest nader sporo i będziemy się uważnie przyglądać. A politycy i samorządowcy mają zadanie do odrobienia to mądre wydatkowanie „kasy” na odporność i konkurencyjność gospodarki, na zieloną energię, transformację cyfrową i ochronę zdrowia. Jesteśmy w momencie przechodzenia ze szczytu możliwości obecnego politycznego układu. Wiele się może zdarzyć i różne mogą być zawarte sojusze.

wybrzeże24.pl

Gazeta Gdańska

16 stron - rok XLV

cena 15 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI**
DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA - DZIEŃ TCZEWSKI - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.298.

Sejm i Senat w świetle projektu nowego prawa wyborczego 200 posłów — 96 senatorów

(o) Warszawa, 7. 5. (Tel. wł.). Dziś o godz. 10 rano odbyła się pod przewodnictwem premiera i prezesa Bezp. Bloku Współpracy z Rządem, pułk. Sławka w t zw. Sali Rzeszypospolitej w Prezydjum Rady Ministrów konferencja poświęcona omówieniu zasadniczych projektów ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

W konferencji wzięli udział członkowie prezydjum BBWR z b. premierami Prystorem i Jędrzejewiczem oraz członkowie grup konstytucyjnych Sejmu i Senatu z przewodniczącymi obu komisji konstytucyjnych. Na zaproszenie premiera Sławka przybyli również na konferencję marszałkowie Ciał Ustawodawczych Światalski i Raczkiewicz oraz ministrowie Kościalkowski i Michalowski.

Na posiedzeniu zasadnicze przemówienie na temat podstaw przyszłego prawa wyborczego wygłosił premier Sławek (przemówienie to w obszernym streszczeniu podajemy na str. 2-ej). Następnie głos zabrał pos. Podoski, który zreferował tezy nowej ordynacji wyborczej. Dyskusja ogólna trwała do godziny 4 popoł.

Projekt ordynacji wyborczej do Sejmu

Warszawa, 7. 5. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu grup konstytucyjnych B. B. W. R. pos. Podoski przedstawił projekt ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, których najważniejsze postanowienia brzmią nast.:

Art. I projektowanej ordynacji wyborczej do Sejmu **USTANAWIA LICZBĘ POSŁÓW NA 200**. Czynne prawo wyborcze do Sejmu ma każdy obywatel bez różnicy płci, który przed dniem zarządzenia wyborów **UKOŃCZYŁ LAT 24**. Bierne prawo wyborcze, czyli prawo wybieralności na całym obszarze Państwa ma każdy obywatel mający prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów **UKOŃCZYŁ LAT 30**.

Nie mogą kandydować w okręgach wyborczych, w których pełnią służbę, wojewodowie oraz podlegli im urzędnicy państwowi, prokuratorzy sądów powszechnych z wyjątkiem prokuratorów Sądu Najwyższego, kuratorzy okręgów szkolnych oraz podlegli im wizytatorzy i inspektorzy szkolni, dyrektorzy Izb Skarbowych oraz podlegli im urzędnicy, oficerowie i szeregowi Policji Państwowej. Wybory odbywają się w niedzielę.

Okres wyborczy, to znaczy okres od zarządzenia wyborów do dnia głosowania wynosić będzie **nie mniej niż 54, a nie więcej niż 60 dni**. Do przeprowadzenia wyborów będzie powołany **generalny komisarz wyborczy oraz okręgowe i obwodowe komisje wyborcze**.

Cały obszar Państwa ma być podzielony **NA 100 OKRĘGÓW WYBORCZYCH**. Na każdy okręg przypadać będą **DWA MANDATY POSELSKIE**. Listę kandydatów na posłów ustalać będzie w każdym okręgu **zgrupowanie okręgowe** pod przewodnictwem okręgowego komisarza wyborczego.

Zgrupowanie okręgowe według projektu ma się składać:

a) z delegatów samorządu terytorjal-

nego, wybranych przez rady powiatowe po jednym delegacie na 25.000 mieszkańców danego powiatu, przez rady gminne po dwóch delegatów na gminę, przez rady miejskie po jednym delegacie na 5.000 mieszkańców;

b) delegatów samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych, wybra-

nych przez Izby Przemysłowo-Handlowe po jednym delegacie na 500 wyborców do Izby, przez Izby Rzemieślnicze po jednym delegacie na 500 wyborców do Izby, przez Izby Rolnicze po jednym delegacie na 500 członków organizacji rolniczych, uprawnionych do wybierania radców do Izby, przez zarządy **pracowniczych związków zawodowych**, działających na obszarze okręgu conajmniej 3 lata przed zarządzeniem wyborów do Sejmu po jednym delegacie na 500 członków tych związków.

Senat ma składać się z **96 SENATORÓW**, z których $\frac{1}{2}$ będzie powoływana przez Prezydenta Rzplitej a $\frac{1}{2}$ przez wojewódzkie kolegia wyborcze, złożone z delegatów wybranych przez obywateli, posiadających prawo wybierania do Senatu z tytułu zasługi osobistej lub zaufania do nich obywateli.

Prawo wybierania do Senatu będą mieli: z tytułu zasługi osobistej osoby, odznaczone orderem Orła Białego, Orderem Virtuti Militari, Krzyżem lub Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Orderem Odrodzenia Polski lub Krzyżem Zasługi.

Z tytułu zaufania obywateli: a) obywatele, piastujący stanowiska z wyboru w samorządach terytorjalnych, a mianowicie członkowie rad powiatowych, powiatowych gminnych i miejskich, tudzież członkowie zarządów miejskich; b) obywatele piastujący stanowiska z wyboru we władzach szkół akademickich (rektorzy i członkowie senatu tych szkół); c) obywatele piastujący stanowiska z wyboru w samorządzie zawodowym (członkowie władz izb lekarskich, adwokackich i notarialnych); d) obywatele piastujący stanowiska z wyboru w samorządzie gospodarczym oraz w zarządach zrzeszeń gospodarczych, z temi samorządami związanymi, mianowicie członkowie władz izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, przewodniczący zarządów podstawowych komórek organizacyjnych, zrzeszeń przemysłowych, cechów rzemieślniczych, związków gospodarczych oraz organizacji i kółek rolniczych, tudzież członkowie zarządów szczebli organizacyjnych i zrzeszeń; e) przewodniczący podstawowych komórek organizacyjnych pracowniczych związków zawodowych, tudzież członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych tych zrzeszeń; f) przewodniczący zarządów podstawowych komórek organizacyjnych stowarzyszeń wyższej użyteczności, tudzież członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych tych zrzeszeń.

Prawo wybierania nie służy jednak tym obywatelom, który **NIE UKOŃCZYŁ LAT 30**. Prawo wybieralności do Senatu służy natomiast każdemu obywatelowi, mającemu prawo wybieralności do Sejmu, który przed dniem zarządzenia wyborów **ukończył lat 40**.

Kandydować można tylko w jednym województwie. Każdy powiat dzieli się w zasadzie na **obwody wyborcze**, liczące w zasadzie **po 60 wyborców do Senatu**. Każdy obwód taki wybiera **jednego delegata do wojewódzkiego kolegium wyborczego**. Wybory delegatów odbywają się na dwa tygodnie przed dniem głosowania do Sejmu na zebraniach obwodowych. Delegaci zbierają się na zebraniach w miastach wojewódzkich w następną niedzielę po dniu głosowania do Sejmu. Kolegium wyborcze **wyłania listę kandydatów**, poczem przeprowadza głosowanie w ten sposób, że każdy dele-

gat ma prawo oddać głos w województwach wybierających 5 lub 6 senatorów na czterech kandydatów, w województwach wybierających 4 senatorów na trzech kandydatów, w województwach wybierających trzech senatorów na dwóch kandydatów, w województwach wybierających dwóch senatorów na jednym kandydata.

Wybraniymi na senatorów zostają ci, którzy otrzymają **największą ilość głosów, nie mniej jednak niż $\frac{1}{2}$ głosów każdy**. Po wyborach do Senatu odbywają się w ten sam sposób **wybory 2 zastępców senatorów**. Z ogólnej liczby 64 senatorów powołanych w ten sposób, przypada: na miasto st. Warszawy oraz województwa kieleckie i lwowskie po sześciu senatorów, na woj. warszawskie i łódzkie po 5 senatorów, na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie i poznańskie po 4 senatorów, na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie po 3 senatorów, **NA WOJ. POMORSKIE, nowogrodzkie, poleskie i stanisławowskie po 2 senatorów**. Po ogłoszeniu wyników wyborów do Senatu nastąpi w ciągu 7 dni **powołanie pozostałych 32 senatorów przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej**.

Wojewódzkie kolegium wyborcze ustala listę kandydatów na posłów w podobny sposób ustala listę **zastępców kandydatów** na posłów, których będzie conajmniej 2. Każdy kandydat może kandydować **tylko w jednym okręgu wyborczym**. W wyniku głosowania otrzymują mandaty **DWAJ KANDYDACI**, którzy otrzymali **największą ilość głosów**. Głosowanie odbywa się w ten sposób, że każdy wyborca otrzyma w lokalu urzędowym **kartę do głosowania i wydrukowaną listę kandydatów** i na kartce oznacza nazwiska dwóch kandydatów, na których pragnie oddać głos.

Projekt ordynacji wyborczej do Senatu

gat ma prawo oddać głos w województwach wybierających 5 lub 6 senatorów na czterech kandydatów, w województwach wybierających 4 senatorów na trzech kandydatów, w województwach wybierających trzech senatorów na dwóch kandydatów, w województwach wybierających dwóch senatorów na jednym kandydata.

Wybraniymi na senatorów zostają ci, którzy otrzymają **największą ilość głosów, nie mniej jednak niż $\frac{1}{2}$ głosów każdy**. Po wyborach do Senatu odbywają się w ten sam sposób **wybory 2 zastępców senatorów**. Z ogólnej liczby 64 senatorów powołanych w ten sposób, przypada: na miasto st. Warszawy oraz województwa kieleckie i lwowskie po sześciu senatorów, na woj. warszawskie i łódzkie po 5 senatorów, na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie i poznańskie po 4 senatorów, na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie po 3 senatorów, **NA WOJ. POMORSKIE, nowogrodzkie, poleskie i stanisławowskie po 2 senatorów**. Po ogłoszeniu wyników wyborów do Senatu nastąpi w ciągu 7 dni **powołanie pozostałych 32 senatorów przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej**.

Wojewódzkie kolegium wyborcze ustala listę kandydatów na posłów w podobny sposób ustala listę **zastępców kandydatów** na posłów, których będzie conajmniej 2. Każdy kandydat może kandydować **tylko w jednym okręgu wyborczym**. W wyniku głosowania otrzymują mandaty **DWAJ KANDYDACI**, którzy otrzymali **największą ilość głosów**. Głosowanie odbywa się w ten sposób, że każdy wyborca otrzyma w lokalu urzędowym **kartę do głosowania i wydrukowaną listę kandydatów** i na kartce oznacza nazwiska dwóch kandydatów, na których pragnie oddać głos.

Opłaty portowe w Gdyni będą obniżone?

(o) Warszawa, 7. 5. (tel. wł.). Wedle obiegających w Warszawie pogłosek, ma nastąpić wkrótce **rewizja opłat portowych i transportowych w Gdyni**. Jak słychać, opłaty mają być **obniżone w granicach od 15—20 procent**.

Dziś na str. 12 i 13 pełna tabela wygranych Loterii z dwóch dni



PARTNER WYDANIA

Na ziemiach Pomorza

Szkolnictwo Gdyni pod opieką miasta

Jeżeli w jakimś mieście jest dużo dzieci, które z braku odpowiedniej ilości izb szkolnych nie mogą pobierać nauki, to buduje się nową szkołę.

Wątpimy jednak, czy znajdzie się drugie miasto, jeśli już nie na świecie to w Polsce, aby równocześnie budowało aż cztery duże gmachy szkolne.

Miastem takim jest Gdynia.

Troskliwy o dobro wszystkich obywateli, a więc i najmłodszych, obecny Zarząd Miejski przystąpił z całą energią do wyrównania braków i zaniedbań swych poprzedników, którzy opracowując plan rozbudowy miasta jak gdyby zapomnieli o pobudowaniu potrzebnej ilości szkół dla rozrastającej się z młocą na miesiąc Gdyni.

Sytuacja zaczęła przybierać groźne rozmiary tembardziej, że przyrost naturalny ludności w naszym mieście portowym jest bardzo duży. Udowodnione jest to statystykami, a naukowe badania dowodzą, że ludność Gdyni w olbrzymim procencie tworzą młode, przedsiębiorcze jednostki, których potomstwo już w dzieciennych latach odznacza się niezwykłą inteligencją.

Te względy skłoniły Komisarjat Rządu do przyspieszenia akcji budowy nowych szkół, szczególnie na peryferiach Gdyni, gdzie wielkiej ilości dzieci robotników portowych, groziłaby w przyszłym roku szkolnym niemożliwość uczęszczania do szkół.

Zawdzięczając usilnym zabiegom Komisarza Sokola, zdołano w krótkim czasie zmobilizować potrzebny na ten cel kapitał w kwocie około 500,000 zł. i przystąpiono do budowy pięknych i nowoczesnych budynków szkolnych w Chyloni, Obłuzu, Witominie i Małym Kacku.

Obecnie wszystkie budowle są już pod dachem i po wykończeniu wewnątrz oddane zostaną do użytku już z nowym rokiem szkolnym.

W ten sposób w dużym stopniu za-

spokojony zostanie niedostatek izb szkolnych, który w ostatnich czasach tak dotkliwie dał się odczuwać.

Jeśli chodzi o sytuację w szkolnictwie powszechnym w Gdyni, to mimo tych czterech nowych szkół, przepelnienia w klasach, w których niejednokrotnie liczba dzieci dochodzi do 72, nie da się usunąć.

W stosunku do roku ubiegłego ilość dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu wzrosła bowiem z 5680 na 6600 dzieci i niewątpliwie w takiej samej, lub większej proporcji wzrastać będzie z roku na rok.

To też władze miejskie już dziś przy-

stąpiły do opracowania szczegółowego planu dalszej rozbudowy sieci szkół powszechnych, by wszelkie niedomaganie usunąć w ciągu najbliższych 5 lat.

Po wykończeniu wspomnianych wyżej nowych szkół, ogólna liczba budynków własnych wzrosła do 12, co łącznie z 5-ma budynkami dzierżawionymi, da imponującą jak na Gdynię ilość 17 szkół.

Z jesienią tego roku miasto przystąpić ma do budowy dalszych 2 gmachów, by na dłuższy czas usunąć te niedomaganie i zapewnić młodzieży gdyńskiej dobrodziejstwo kształcenia się.

(JA)



Komisarz Rządu m. Gdyni mgr. Sokół wraz z Radą Miejską zwiedził Szkołę Powszechną w Oksywiu. 2) Budująca się szkoła w Chyloni, identyczny gmach buduje się w Obłuzu, 3) Nowa szkoła w Małym Kacku, 4) Wspaniały gmach szkolny w nowej dzielnicy robotniczej „Witominie“.

Orłowo Morskie posiadać będzie pięknie zadrzewione ulice

Uroczystość sadzenia drzewek przez dzieci szkolne

Orłowo Morskie, słusznie nazywane perłą polskiego wybrzeża, z dniem każdym zyskuje na swym zewnętrznym wyglądzie, rozbudowuje się i przyozdabia się stosownie do tej reprezentacyjnej roli, którą odegrać będzie musiało w najbliższym pierwszym gorącym dniu letniego sezonu.

Upośledzone dotychczas pod względem urządzeń ulicznych, Orłowo od roku zeszłego zostało w wielu punktach uregulowane i

dostosowane do wymogów letniska.

Obecnie Zarząd Gminy, wraz z miejscowym społeczeństwem, stara się usilnie o utworzenie w Orłowie ośrodka sportów morskich dla młodzieży szkolnej, gdyż zarówno piękne położenie samej miejscowości, jak i warunki bezpieczeństwa nasuwają jej tę rolę ośrodka morskiego dla młodzieży.

Letnicy, którzy w tym roku przybędą ponownie do Orłowa Morskiego, przekonają

się jak wiele uczyniono tam dla podniesienia wygody życia i dla nadania Orłowu europejskiego wyglądu.

Jednym z pierwszych kroków nowego Zarządu Gminy było uregulowanie i wybrukowanie przynajmniej głównych ulic, które dotychczas pod tym względem pozostawiały dużo do życzenia.

Co prawda wiele jeszcze ważnych ulic orłowskich wymaga jaknajwyższej i gruntownej naprawy, jednakże konsekwentna gospodarka ostatnich miesięcy daje mieszkańcom gwarancję szybkiego uregulowania tej kwestii.

Onegdaj w Orłowie Morskim odbyła się sympatyczna uroczystość sadzenia drzewek przy alei Morskiej.

U wylotu ulicy na wybrzeżu orłowskim zebrała się grupa obywateli orłowskich z komisarzem województwa pomorskiego p. Nowackim, ks. proboszczem Wiśniewskim, dyr. dr. Zegarskim, nac. Bartoszewskim i in. oraz młodzież szkoły powszechnej i gimnazjum orłowskiego z pp. prof. Danowską i prof. Andrzejewskim, która zjawiała się tam dla sadzenia drzewek.

O godz. 10-tej przybyli z Gdyni Komisarz Rządu mgr. Sokół, i nacelnik Wydziału Technicznego inż. Michalski.

Do młodzieży przemówił dr. Zegarski, podkreślając znaczenie uroczystości, które w Orłowie jest jeszcze głębsze, gdyż wskazuje stare tradycje dawnego jego gospodarza, króla Jana III Sobieskiego, wielkiego miłośnika przyrody.

Następnie przemówił ks. proboszcz Wiśniewski, poczem przystąpiono do sadzenia drzewek, które rozpoczął Komisarz Rządu mgr. Sokół.

Kilkudziesięciu chłopców i dziewcząt w niebieskich czapkach gimnazjalnych rozbiegło się wzdłuż ulicy z przygotowanymi do sadzenia drzewkami i w parę minut aleja Morska zamieniła się w świeżą młodą aleję, przyczem każdemu z dzieci wyznaczono drzewko, któremu ma się w przyszłości opiekować.

Sympatyczny obchód nad morzem pozostawił najlepsze wspomnienie wśród jego uczestników.

Akcja regulacji i zabudowania polskiego wybrzeża morskiego

Pomorski Urząd Wojewódzki podejmuje w sezonie bieżącym przeprowadzenie regulacji i zabudowania wybrzeża polskiego. W tym celu powołano specjalną komisję, która opracowuje szczegółowe plany zabudowy wszystkich gruntów, znajdujących się w 2—3 kilometrowym pasie nadmorskim, zarówno państwowych jak i prywatnych, które na mocy ustawy o reformie rolnej mogą ulec wywłaszczeniu. Plan zabudowy będą obejmowały przede wszystkim rozbudowę dotychczasowych oraz utworzenie szeregu nowych osad letniskowych nad otwartym morzem.

Zarówno w planach rozbudowy i regulacji dotychczasowych osiedli jak i w projektowanych nowych brana jest pod uwagę także budownictwo drewniane. Projektowane jest mianowicie uruchomienie seryjnych domków drewnianych letniskowych. W tym kierunku na terenie województwa pomorskiego opracowywane są plany kilku typów wzorowych drewnianych domków letniskowych. Jeden z takich domków, w myśl projektu, ma być zbudowany i umieszczony na terenie Wielkiej Wsi dla celów pokazowych.

6-godzinny strajk włoski w młynach Rychtera w Toruniu

W poniedziałek o godz. 15 w młynach Leopolda Rychtera przy ul. Kościuszki w Toruniu 78 robotników, przeważnie tragarzy, urządziło włoski strajk, t. zn. porzucili pracę, nie opuszczając młynów. Spokoju nie zakłócono.

Przyczyną strajku było — jak twierdzą robotnicy — nieprzestrzeżenie przez kierownictwo młynów ustawy o ochronie pracy robotników, nie udzielanie ustawowych urlopów, przenoszenie do innych działów pracy bez uprzedniego wypowiedzenia. Ponadto robotnicy żądali zniesienia uciążliwego dla nich systemu pracy akordowej, która ich wyczerpywała, przyczem niejednokrotnie byli zmuszani pracować dziennie bez

przerwy przez 14 godz.

Jeszcze w poniedziałek, o godz. 18, w kancelarii młynów odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele obu stron a więc firmy Rychter i strajkujących robotników, oraz obwodowy inspektor pracy p. inż. Humięcki i sekretarz generalny Związku Zawodowców (Z. Z. Z.) Ziemi Pomorskiej p. Cicherski.

Po blisko 3-godzinnych naradach strony postanowiły utrzymać do końca maja „status quo“, przyczem w ciągu tego miesiąca zostanie opracowana nowa taryfa płac za pracę akordową.

Bezpośrednio po konferencji wszyscy strajkujący robotnicy podjęli pracę.

Nieszczęśliwy wypadek robotnika

W poniedziałek podczas wydobywania żwiru przy ul. Słepowej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, w wyniku którego ciężko kontuzjowany został robotnik Ludwik Zech z Bydgoszczy. Zech przygnięciony został przez wagonik kolejki polnej wypełniony żwirem, wskutek czego doznał zgniecenia klatki piersiowej i złamania kilka żeber. W stanie poważnym odstawiono go do lecznicy powiatowej na Bielawkach.

Starogard

— Z obchodu w dniu 3 Maja. Jak corocznie tak i w tym roku Starogard obchodził uroczystości rocznicy Konstytucji 3 Maja. W przeddzień przeszedł ulicami miasta capstrzyk z udziałem wojska i organizacji P.W.

W dniu następnym odbyły się nabożeństwa poczem odbyła się defilada, którą odebrał przedstawiciel Rządu p. starosta dr. Cichowski i dow. garn. płk. Miłkiewicz.

Po defiladzie w auli gimnazjalnej odbyła się akademja, na którą złożyły się przemówienia, śpiewy i koncert orkiestry.

Po południu odbyły się zawody sportowe pięcioboju oraz narodowy bieg naprzemaj na trasie 3,500 m. Do biegu zgłosiło się 24 zawodników udział brało 13. Pierwsze miejsce zdobył Krzeminiński z Harc. Kl. Sp. w czasie 10 min. 30 sek. W strzelaniu i miejsce uzyskała Derecka Janina na 100 pkt. możliwych zdobyła 85.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 7 maja o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,48) —2,74; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,06) 1,04; w Przemyślu (San) (—1,76) —1,80; w Zawichoście (—1,76) —1,70; w Warszawie (1,54) 1,46; w Wyszkowie (Bug) (0,75) 0,75; w Pułtusku (Narew) (1,50) 1,60; w Płocku (1,46) 1,44; w Toruniu (1,66) 1,65; w Fordonie (1,71) 1,72; w Chełmie (1,44) 1,46; w Grudziądzu (1,76) 1,78; w Korzeniowie (1,86) 1,92; w Pielku (1,13) 1,20; w Tozowie (1,22) 1,28; w Einlage (2,20) 2,24; w Schiewenhorst (2,36) 2,36.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7 rano w dniu 6 bm. 8,5 C., a w dniu 7 bm. 9,7 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 6 bm. o godz. 7 rano 6,9 st. C., a w dniu 7 bm. o tej samej godzinie 14 st. C.

Kierunek wiatru: południowy.



ORLEN

PARTNER WYDANIA

Dzielnica w Gdańsku

Środa
8
maja

Kalendarzyk rzym.-Kat.
Środa: Stanisława b. m. — Czwartek: Grzegorza

— **Przewidywany przebieg pogody.** W środę pochmurno, przelotne deszcze, średnie wiatry północne, chłodniej; w czwartek pochmurno z częściowym rozjaśnieniem, chłodno.

— **Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku.** — Dnia 8 bm. pełnią dyżur dr. Geschke, Hundgasse 47, tel. 21503 i dr. Hepner, Langgrube 23, tel. 21766.

Kalendarz zebrań

W środę, 8 bm.
O godz. 18 oddziału gastronomicznego P. Z. P. w gmachu podyrekcyjnym przy Oliwaertor.

O godz. 18.30 Polskiego Tow. Muzycznego w Gdańsku w sali Konserwatorium, Am Oliwaertor 2-4.

W czwartek, 9 bm.
O godz. 19 Tow. b. Wojaków placówki Wrzeszcz w salce towarzyskiej w Domu Akademickim przy ul. Heeresanger 11.

W piątek, 10 bm.
O godz. 19 filij Z. P. w Oliwie w lokalu „Mascotte” przy ul. Dworcowej.

O godz. 19.30 Kat. Stow. Mężów w Gdańsku w sali parafjalnej kościoła Chrystusa Króla przy ul. Neugarten.

O godz. 19.30 grupy V handlowców i bankowców PZP w sali recepcyjnej głównego dworca kolejowego w Gdańsku.

O godz. 20 Tow. b. Wojaków placówki Sopoty w Domu Polskim przy ul. Eisenhardta.

Ruch towarzyski

— **Baczność członkowie filij Gdańsk — Dolne Miasto Związku Polaków!** Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, 9 bm. o godz. 19 w własnym lokalu przy ulicy Hopfengasse 73. Na porządku obrad sprawy ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Zebanie placówki Gdańsk Tow. b. Wojaków** odbędzie się w piątek, 10 bm. o godz. 20 w Domu Polskim przy ul. Wallgasse. O liczny udział prosi Zarząd.

— **Zebranie PZP w Oruni,** przypadające na sobotę, 11 bm., spowodu uroczystej akademii z okazji rocznicy Konstytucji 3-go Maja, nie odbędzie się.

Za 1 guld.
OBIADY SMACZNE i OBFITE poleca
RESTAURACJA DWORCA GŁÓWNEGO
Franciszek Szmelter. 876

Z miasta i okolicy

— **Uroczysta akademja w Pruszezu.** — Związek Polaków w W. M. Gdańsku e. V. filja Pruszezu urządza w sobotę, 11 bm. o godz. 19.30 w świetlicy Z. P. w Pruszezu uroczystą akademję z okazji 144 rocznicy ogłoszenia Konstytucji 3 Maja. Program bardzo urozmaicony. Po skończonej części oficjalnej odbędzie się zabawa taneczna. Z uwagi na doniosłość powyższej uroczystości zaprasza się wszystkich Polaków Pruszezu i okolicy.

— **Kobieta wicekonsulem austriackim w Gdańsku.** Rząd austriacki zamianował p. dr. Annę Kurowską Schmitz wicekonsulem austriackim w Gdańsku. Pani Kurowska piastowała przed kilku laty stanowisko rzędowego w Gdańsku, a obecnie praktykuje jako adwokat wraz z mężem notariuszem Kurwskim.

— **Pastor Eichel również na wolności.** Przed kilku dniami donosił się o ujęciu i aresztowaniu w areszcie ochronnym pastora zboru św. Jana w Gdańsku, Eichela, za rzekome uwłaczające wyrażenie się o obecnym senacie. Po jednodniowym pobycie w areszcie pastor wypuszczony został na wolność. — Pastor Eichel wyraził się naprawdę krytycznie o dewaluacji guldena, nie dopuścił się jednak słownego znieważenia senatu gdańskiego.

— **Pan Bernard Wolff wyjaśnia.** W numerze wczorajszym „Gazety Gdańskiej” ukazała się wiadomość o aresztowaniu w Gdyni pod zarzutem przemytu tytoniu holenderskiego kolejarza p. Bernarda Wolffa z Gdańska. Pan Wolff oświadczył nam, że zakupił w ub. piątek do własnego użytku kilka paczek tytoniu gdańskiego marki „Holländischer Feinschnitt”, pakowanego i sprzedawanego przez Monopol Tytoniowy w Gdańsku, co zresztą wynika z napisu na paczkach. Pan Wolff nie miał zamiaru zakupionego w Gdańsku tytoniu sprzedać w Gdyni i tem samym dopuścić się przemytu. To też są grodzki w Gdyni, przed którym opowiadał p. Wolff w sobotę, skazał go jedynie za niedozwolny przewóz tytoniu gdańskiego. Przeciw wyrokowi temu zgłosi p. Wolff apelację.

— **Kronika policyjna z 7 bm.** Przytrzymano 14 osób, a mianowicie 8 za kradzież, 2 za pijaństwo, 2 za nielegalne przekroczenie granicy, 2 z innych przyczyn.

— **Znaleziono w Gdańsku:** brunatny portfel z dokumentami na nazwisko Kleocensa Potrykusa, brunatna portmonetka z 3,91 guld., welnianą rękawiczkę, 2 klucze na sznurku, rower męski, tablicę samochodową DZ 2536, ręczny wózek, czarno-białego psa.

— **Zgubiono:** paszport gdański i dokumenty na nazwisko: Jan Melke, legitymację na nazwisko August Ciralla, portmonetkę z 34 guld., sukienkę damską w białe, niebieskie i czerwone pasy, paczkę z dwoma pończochami damskimi, okulary w pochwie.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.** Zmarli: kapitalistka Emma Sauwant, 51 l., kupiec Izidor Alter, 74 l., kapitalista Reinhold Borewski, 81 l., inwalida Robert Schiefelbain, 69 l., syn robotnika Ryszarda Plagera, 4 l., em. sekretarz podatkowy Ryszard Schaumann, 67 l., robotnik Walter Kulike 35 l., syn robotnika Brunona Mlyńskiego, 8 l., syn robotnika Ryszarda Strumka, 5 tyg., strzelec policji krajowej Walter Braun 19 l., robotnik Ernest Slucinski, 32 l., Malgorzata Tafel, 64 l., wdowa Maria Hinz z domu Pleger, 72 l.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Oruni:** Zmarli: mężatka Klara Kujawska z domu Raddatz, 75 l., syn robotnika Fryderyka Schulza 3 l., wdowa Anna Kapalnke z domu Sprengel, 73 l., syn czeladnika szewskiego Waltera Kahnera, 15 minut, mężatka Augusta Strewa z domu Marowska, 75 l., murarz Karol Weiss, 56 l.

Uroczysta Akademja 3-majowa w Nowym Porcie

W pięknie udekorowanej sali przy ul. Sasperstr. w Nowym Porcie odbyła się w niedzielę wieczorem, z okazji rocznicy Konstytucji 3-go Maja, uroczysta akademja, w której uczestniczyły tłumy publiczności, wypełniając salę po same brzości.

Po zagajeniu akademji przez kierownika filij Związku Polaków p. Głiszczyńskiego, wygłosił prof. Szkoły Handlowej w Gdańsku p. Pelczar referat o „Okolicznościach, o Konstytucjach polskich 3 Maja, Marcowej i ostatniej Kwietniowej. Referent zakończył swoje przemówienie trzykrotnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej, Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

Następnie orkiestra kolejowa z Tczewa

odegrała hymn narodowy i kilka pięknych utworów polskich, poczem miejscowy chór „Cecylja” odśpiewał pod batutą p. Leona Okroya pieśń „Na cześć wiośni”.

Dzieci polskiej szkoły senackiej, szkoły powszechnej Macierzy Szkolnej i świetliczanie zadeklamowały szereg pięknych wierszy okolicznościowych.

Po krótkim okolicznościowym przemówieniu kierownika filij Z. P. p. Głiszczyńskiego zakończono uroczystą akademję odśpiewaniem jednej zwrotki — „Witaj majowa jutrenko”.

Zabawą towarzyską, która trwała w

bardzo miłym nastroju do późnej nocy, zakończono obchód Trzeciomajowy w Nowym Porcie.

Z działalności Ligi Drogowej w Gdańsku

Na ostatnich dwóch posiedzeniach utworzonej przed kilku tygodniami w Gdańsku Ligi Drogowej zajmowano się przede wszystkim sprawą propagandy dla subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Pozatem postanowiono, po opracowaniu i uchwaleniu statutu, zarejestrować Ligę Drogową sądowo.

Wreszcie upoważniono p. hr. Komorowskiego do podjęcia kroków, celem przed-

łużenia terminu subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej na terenie W. M. Gdańska o dalsze 10 dni, t. j. do 20 maja, ponieważ z powodu wydanego przez senat zakazu, cofniętego dopiero przed kilku dniami, nie można było wykorzystać należycie wyznaczonego na subskrypcję terminu.

Do Komitetu Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej kooptowani zostali jeszcze pp.: dyr. Gąsiorowicz, dyr. Mazur, Goldberger, dyr. Merkin, dr. Löwenherz i Wolpert.

Ze sportu w Gdańsku

„Pierwszy krok boksinerski”

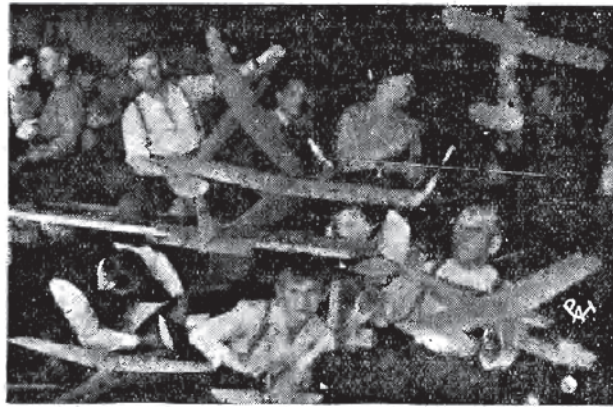
Organizowane w dniach 4 i 5 bm. przez P. R. S. zawody boksinerskie w Nowym Porcie p. n. „Pierwszy Krok Boksinerski” wyłonily w walkach finałowych następujących mistrzów:

W walce papierowej — Szulz Gierhard; piórkowej — Sierocki Kazimierz (Nowy Port); muszej — Cynamon Rubia, K. S. Gedania; koguciej — Szymański Mieczysław

K. S. Gedania; lekkiej — Karsten Fritz K. S. Gedania; półśredniej — Plichta Jan K. S. Gedania; średniej — Samulski Jan K. S. Gryf; półciężkiej — Marszał Augustyn Nowy Port.

W „Pierwszym kroku Boksinerskim” brały udział następujące Kluby i organizacje z gdańskiego terenu: Klub Sportowy Gedania; Nowy Port K. S. Rybitwa; Wrzeszcz K. S.

Zapaleni modelarze



Modelarstwo lotnicze zdobywa sobie u nas coraz więcej zapalonych miłośników, jak to widzimy na zdjęciu „jedynocy każdy wiek” i „wszystkie stany” — w klubie modelarskim w Ławicy pod Poznaniem spotkać można uczniów pierwszych klas gimnazjalnych i poważnych ojców rodzin, zajętych gorliwie modelarstwem.

Tylko do 10 maja br. przyjmują banki polskie w Gdańsku subskrypcję na Pożyczkę Inwestycyjną

Wszystkie banki polskie w Gdańsku, a więc Bank Kwilecki, Potocki i Sp. przy ul. Hundegasse, Bank Ludowy przy Holzmarkt 4, Bank Związku Spółek Zarobkowych przy Holzmarkt 18, British and Polish Trade Bank przy ul. Dominikswall nr. 6 oraz Polska Kasa Rządowa przy ul. Reithahn 4 przyjmują subskrypcję 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. 50% subskrybowanej sumy może być wplacona obligacjami 6% Pożyczki Narodowej. Reszta subskrypcji rozłożona

być może na 10 rat miesięcznych. Ostatni dzień subskrypcji upływa 10 maja br.

Śpieszcie więc rodacy i subskrybujcie 3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną, służącą na naprawienie dróg, a co nas najwięcej interesować powinno, na uregulowanie Wistły.

Lokata kapitału w tej pożyczce jest pewna i nadzwyczaj korzystna, gdyż opiewa na złotego w zlocie.

Nowy Zarząd Okręgu VI. Pom. Zw. Kół Spiewaczych w Gdańsku

W poniedziałek wieczorem odbyło się nadzwyczajne walne zebranie okręgu VI Pom. Związku Kół Spiewaczych, zwołane celem wyboru nowego zarządu po zgłoszeniu rezygnacji dotychczasowego.

Walne zebranie zagał hasłem śpiewaczem wiceprezes Feliks Muzyk. Po załatwieniu formalności wstępnych wybrano przewodniczącym walnego zebrania p. prof. Romatowskiego.

Komisja rewizyjna złożyła sprawo-

zdanie ze stanu kasy oraz wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi. Wniosek uchwalono jednogłośnie.

Następnie dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Tylewski — prezes, Osten-Sacken — wiceprezes, dyr. Konserwatorium Wilkomirski — dyrygent, Cywiński — zast. dyr., Wyrwiński — sekretarz, Dunst — zast. sekr., Weis — skarbnik, Gortkowski i Okroy — radni.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Feliks Muzyk, Mamel i Trzebiatowski.

W wolnych głosach poruszono szereg aktualnych spraw, poczem po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zamknął walne zebranie hasłem „Cześć pieśni”.

Ruch okrętowy w porcie gdańskim w kwietniu 1935

W kwietniu weszło do portu gdańskiego 332 statków o pojemności 208.237 NRT, t. j. mniej niż w poprzednim miesiącu (352 statków o pojemności 243.232 NRT) o 5,68 proc. wyszło zaś 333 statków o pojemności 222.367 NRT, (w marcu br. 339 o pojemności 233.415 NRT) t. j. większa ilość statków o 4,12 proc., lecz zmniejszony tonaż o 4,73 proc. w porównaniu z poprzednim miesiącem.

Jeżeli chodzi o porównanie z kwietniem r. ub., to zmniejsza w miesiącu sprawozdawczym przedstawia się jeszcze niekorzystniej, mianowicie tonaż na wejściu cofnął się o 10,84 proc., na wyjściu zaś o 7,15 proc.

Dotychczas, w pierwszych czterech miesiącach rb. przybyło 1312 statków, o pojemności 863.071 NRT, podczas gdy w roku ub. w tym samym czasie weszło 1504 statków o pojemności 987.978 NRT., więc o 12,76 proc. więcej; wyszło 1332 statków o pojemności 886.395 NRT., zaś w pierwszych czterech miesiącach 1934 r. 1503 statków o pojemn. 979.165 NRT., t. j. o 9,47 proc. więcej niż w roku bież.

Gryf; Klub Sportowy Orzeł; Klub Sportowy Pocza; K. S. Gimnazjum Polskie; K. S. Wyższej Szkoły Handlowej.

Zgłoszonych zawodników było 52, brało udział 40.

Różnica między zgłoszonymi zawodnikami, a faktycznie biorącymi udział w zawodach, powstała na skutek skrócenia z listy w związku z wynikiem badania lekarskiego, lub też nie stawienia się zawodnika.

W pierwszym dniu walk w godzinach wieczornych odbyło się 16 walk, w niedzielę popołudniu odbyły się dalsze walki eliminacyjne, poczem po godzinnej przerwie odbyły się walki finałowe.

Pierwsze miejsce i mistrzostwo na rok 1935 — zdobył Klub Sportowy Gedania, zdobywając tem samym puchar przechodni (punktów 25).

Drugie miejsce i tytuł wicemistrza na rok 1935 — zdobył Klub Sportowy Rybitwa z Nowego Portu.

SUKCES LEKKOATLETÓW GEDANJI.

Ubiegłej niedzieli startowali czołowi biegacze Gedanii w biegu ulicznym o puchar „Expressu Ilustrowanego” w Gdyni. Na stu startujących zawodników Gedaniacy zajęli: 2 miejsce Winięcki w czasie 13 m. 12 sek., 7-e Wolff, 8 Bocian, 11 Świętochowski, 12 Kiliński, 30 Grimsmann. W biegu drużynowym Gedania zajęła drugie miejsce za K. S. Gdynia. Zwycięzcą indywidualnym był Kramer z K. S. Gdyni w czasie 13 m. 04 sek.

I interes własny i spełnienie obowiązku leżą w subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

10 maja ostatni termin.

ORLEN

PARTNER WYDANIA

Walny zjazd delegatów Powstańców i Wojaków OK VIII. w Wejherowie

Dnia 5 bm. odbył się w Wejherowie walny zjazd delegatów placówek Powstańców i Wojaków O. K. VIII pow. Morskiego.

Uroczystą mszę św. — z okolicznością kazaniem — oprawił ks. Dembski, po czym w pięknie udekorowanej sali Rady Miejskiej odbył się zjazd prezes powiatowy druż Jęka Liczni gości, pp. burmistrz Bolduan w imieniu miasta, płk. inż. Spilka jako prezes Federacji, sekretarz generalny druż Ziolkowski w imieniu zarządu głównego, panie Spilkowa i Bolduanowa w imieniu Rodziny Powstańców i Wojaków oraz Rezerwistów, por. Mizer jako kom. PW i WF, inż. Kuniewski jako prezes Związku Strzeleckiego, prezes Donarski w imieniu Związku Inwalidów Wojennych i inni — w serdecznych słowach złożyli życzenia pomysłowych obrad. Otrzymał telegram gratulacyjny od dhu prezesa honorowego Cichockiego ze Świecia przyjęto owoacyjnie.

Zjazd był licznie obsesany; obrady trzewowa dyskusja pod przewodnictwem inż. Spilki świadczyły, że uczestniczą w nim jednostki o pełnym uświadczeniu ohywa- telskiem i społecznem. Ze sprawozdań za- rzędu wytylnął piękny obraz intensywnej pracy, to też szusnie podkreślił przedsta- wiciel zarządu głównego, że praca Związ- ku na terenie powiatu morskiego kroczy na dobrej drodze.

W uzupełniającym wyborze powołano do pracy w zarządzie, druhow: majora Łakomego — na stanowisku wiceprezesa, Mariana Pohla — na sekretarza, Jana Ptaka — na zast. sekretarza i Fryderyka Je- lenia — na stanowisku referenta organi- zacyjnego. Poza tem do komisji rewizyjnej powołano druhow: Walczuka i Peterman- za z Wejherowa, Kunca z Gościcina, Jan- kowskiego z Luzina i Kirsztyna ze Starzy- nowa, oraz do sądu honorowego: druhow: Sabata z Zagorza, Kwizdzińskiego z Szentu- da i Drzymalskiego z Wejherowa.

Z dalszych ważniejszych uchwał zasłu- guje na specjalne podkreślenie wprowa- dzenie regulaminu normującego samo- pomec koleżeńską. Łatwo dostępne zabezpie- czenie na wypadek śmierci — nietylko członków ale i rodzin — jest rzeczywiście bardzo wartościowem zabezpieczeniem w dobie przeżywanego bezrobocia, jeżeli się zważy, że za minimalną opłatą 10 groszy miesięcznie, zyskać można zapomogę od 25 do 150 zł zależnie od ilości lat opłaconych składek.

W dalszych obradach uwypukliły się również zagadnienia ogólnopństwowe.

Nielojalną działalność niektórych organi- zacji niemieckich potępiono i postanowiono baczniej szem okiem obserwować otoczenie, oraz uświadczeniem i współpracą z władzami dążyć dla tem większego utrwalenia polskiego stanu posiadania. Apel prezesa Jęki w sprawie subskrypcji Pożyczki In- westycyjnej delegacji z terenu przyjęli do poparcia w swoich siedzibach.

Uchwalono następujące telegramy ho- łownicze:

DO PANA WOJEWODY POMORSKIEGO.

Delegaci 14 placówek Powstańców i Wo- jaków O. K. VIII na powiat Morski, zebra- ni na walnym zjeździe delegatów placówek w dniu 5 maja 1935 r., przesyłają Ci, Panie Wojewodo wyrazy najgłębszej czci i przy- wiazania i oświadczenia, że jako wypróbo- wani członkowie Wielkiej Armii Rezerwo- wej, będą zawsze stać wiernie na straży Ar- mii pomorskiej w oparciu o narodową Ar-

mję Czynną i ścisłą współpracę z Władza- mi Państwowemi.

DO DOWÓDCY O. K. VIII. PANA GENERALA THOMMEE.

Zebrańi na walnym zjeździe delegatów placówek i Wojaków O. K. VIII na powiat Morski, w dniu 5 maja 1935 r. delegaci 14 placówek przesyłają Ci posusznie Panie Generale wojaćkie pozdrowienie „Wolność”. Oczekując Twoich rozkazów, przesyłamy Ci Panie Generale zapewnienie, że jako karni i posuszni członkowie Armii Rezerwowej, jesteśmy zawsze gotowi bronić Polskiego Morza i granic Najjaśniejszej Rzeczypos- polityj Polskiej.

Rotą Konopnickiej zamknięto zjazd, który stanowił nie tylko rachunek działalno- ści roku ubiegłego, ale był świetnie zdany egzaminem dojrzałości organizacji, która potrafiła już utwalić sobie szusne miej- sce w społeczeństwie.

KOŚCIERZYNA

Kronika

— Obchód 3-go Maja w Kościerzynie. — Święto trzeciornajowe jako narodowe i ko- ścielne wśród patriotycznej i głęboko reli- gijnej ludności naszego grodu kaszubskie- go cieszy się wielką popularnością. Jest ono naprawdę światem jedności i zgody wszy- stkich stanów. To też odesza komitetu, ne- wolująca do łączenia się wszelkich organi- zacji w jednym wspólnym obchodzie, za- lazła wdziczny oddźwięk. W przededniu święta wieczorem kroczyli ulicami miasta podczas capstrzyki malowniczy pochód, wśród którego wyróżniały się nasze wilcze harcurskie, mimo dokuczliwego zimna dziel- nie kroczące za starymi. W samo święto niebo okazało się taskawym i stało złote pro- mienie na spragnioną ciepłą ziemię. Wielka nasza świątynia zapełniła się po brzegi wiernymi, szczególnie organizacjami; a w prezbiterjum wszystkie miejsca zajęli przed-

stawiciele władz. Punktualnie o godz. 10 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, pod- czas którego sekcja męska chóru św. Cocylii pod batutą swego dzielnego dyrygenta, p. org. Serożyńskiego wykonała pień ko- ścielne. Podczas Offertorium usłyszeliśmy piękny duet pp. Wilgi i Skwrońskiego; Bo- gurodzica Żukowskiego. Podniosłe zaś ka- zanie wygłosił ks. wik. Gronowski, wyka- zując w niem konieczność łączenia ideów katolickich z polskimi. Mocne jego słowa, szczególnie wezwanie do stosowania czyn- nej miłości bliźniego, do walki z frazeolo- gją narodową i katolicką, bez praktycznego ich zastosowania wywołały niezawodne, refleksje u tych, którzy głosząc pięknie brzmiące frazesy o zgodnej współpracy, przedewszystkiem wśród katolickiej inteli- gencji, swem życiem i czynami przekreśla- ją te ideaty, które sami głoszą. Na zakoń- czenie ks. celebrans odmówił modły za P. Prezydenta oraz zaintonował: „Boże coś Polskę”. Po tej uroczystości kościelnej

Jubileusz 15-lecia Tow. Kupców Samodzielnych w Kościerzynie

W niedzielę dnia 28 kwietnia rb. odbyła się piękna uroczystość jubileuszu 15-lecia Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Kościerzynie.

O godz. 11 rano wysłuchano nabożeństwa, podczas którego ks. Rolbicki wygłosił pod- nosie kazanie, podkreślając ofiarność miej- scowego kupiectwa na cele kościelne, spole- czne i charytatywne.

O godz. 17 odbyła się w „Hotelu Pomor- skim” akademja, w której wzięli udział re- prezentanci władz administracyjnych, du- chownych, samorządowych, wojskowych, skarbowych i związkowych, na czele z p. starostą kościerskim oraz specjalną delega- cją Związku Towarzystw Kupieckich na Pom- orzu w osobach p. prezesa Tadeusza Mar- chlewskiego i p. dyrektora Jerzego Radojew- skiego.

Akademję zagał prezes miejscowego To- warzystwa Kupców Samodzielnych p. Ro- man Łukowicz, witając pp. starostę Turow- skiego i wicestarostę mgr. Paszkewicza, ks. administratora Rolbieckiego i ks. wikarego Gronowskiego, burmistrza Kamińskiego, ma-

ję jora Fieglera, naczelnika Urzędu Skarbowe- go Chelstowskiego, komisarza Polcji Pań- stwowej Bogusławskiego, syndyka Towarzystwa mecenasa Zrodowskiego, licnie zebra- nych gości oraz członków Towarzystwa, do- ręczył p. starosta z adedykowaną przez To- warzystwo „Jednornówkę Jubileuszową”, wydaną z okazji 15-lecia Związku i kończą- cwe przemówienie, zaproponował wysłanie do p. Wojewody Pomorskiego telegramu tre- ści następującej:

„Kupiectwo kościerskie z okazji Jubi- leuszu 15-lecia Towarzystwa Kupców Sa- modzielnych zebrało na uroczystej aka- demji z udziałem reprezentantów władz państwowych, duchownych, wojskowych, samorządowych i związkowych, składa J. W. Panu Wojewodzie wyrazy głębokiej czci i powaźania, zapewniając Go o swiej nieustannej gotowości ścisłej współpracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospoli- tej”.

co zebrańi z aplauzem przyjęli poczem sekre- tarz Towarzystwa p. Tkaczyk zdał oberzno sprawozdanie z 15-letniej działalności Towarzystwa, z którego wynika, jak powaźną po- zycję w życiu gospodarzem i społecznem

wszystkie organizacje, szkoły, towarzystwa oraz tłumy ohywałstwa udaly się na Ry- nek, gdzie po odebraniu raportu przez p. Starostę Turowskiego oraz udekorowaniu zasłużonych — za zasługi położone na polu Powst. i Woj. OK. 8 — krzyżami zasługi, odbyła się defilada. Dalszy ciąg sprawozda- nia podamy w następnym numerze naszego pisma.

— Z parafji. Jak się dowiadujemy mia- nowany proboszczem w Kościerzynie ks. dr. Hugon Ruchniewicz z Pelplina obejmie no- wą placówkę z dnim 15 lipca br.

— Następnę przedstawienie Teatru Zie- mi Pomorskiej. W najbliższych dniach do- brze nam znany „Teatr Ziemi Pomorskiej” wystawi sztukę Jerzego Szaniawskiego pt.: „Most”. Blizsze szczegoly podamy później.

— Kradzież czy zsguba? Mieszkaniec wi- ski Steżyca, pow. Kartuski p. Pawłowski Walerjan, jadąc samochodem Goldstroma z Kościerzyny z Gdańska do Steżycy, przy- bywszy do domu zauważył brak portfela i gotówki w kwocie 260 zł. Poszkodowany przypuszcza że przy kontrolf dowodów oso- bitych na granicy polsko-gdańskiej mógł gotówkę zgubić. W razie odnalezienia pien- nędzy i oddania ich poszkodowanemu, wy- znaczyl 10 proc. jako wynagrodzenie. Po- sterunek Policji Państwowej prowadzi do- chodzenia czy zachodzi zsguba lub kradzież pieniędzy.

— Kradzież garderoby. Grzenia Jan z Lipusza pow. Kościerski donosił do Poste- runku Policji Państwowej, że jakiś niezna- ny sprawca w nocy włamał się do jego miesz- kania, przyczer wyjął szysbę i skradł du- żo rzeczy, i to garderobę męską i damską, kapelusze, powłoki damastowe, ręczniki i inne przedmioty wartości około 300 zł. Po- sterunek Policji Państwowej prowadzi do- chodzenia.

— Co alkohol nie może. Jakis W. T. z Kościerzyny wypił sobie za duzo kropli zo- ładkowych i gdy był już dość podłany chciat jechać rowerem do domu, lecz nogi byly słahe a droga za wąska, tak, że ude- rzył głową o przydrozne drzewo i to tak mocno, że stracił przytomność i upadł na ziemię, a rower potoczył się do rowu. W tej pozycji zastała go Policja Państwowa. Gdy naszego bohatera czyszej przebudziła Pol- icja opowiadał szopki, że został napadnięty przez nieznanego sprawcę i uderzony w pier- si, tak że stracił przytomność, przyczer rower został mu skradziony. Policja budjom takim nie uwierzyła a gdy nasz bohater wytrzewiał, przyznał się że czysza działała za mocno i zdawało mu się, że został napad- nięty.

Puck

— Dyżur aptek. Nocny dyżur pełni ap- teka Baitycka przy ul. 10 Lutego róg Szkol- nej.

— Sygnal pożarowy. W razie pożaru zgłosz natychmiast pod telefon 33.

— Przerwa wykładów powszechnych. W dniu 1 maja br. przerwano powszechne wy- kłady na czas do dnia 4 czerwca br. Wzno- wienie wykładów nastąpi w dniu 4 czerwca br. o godz. 19.30 (7.30 po pol.) w sali posie- dzeń Rady Miejskiej. W programie wykla- dów przewidziane są tematy omawiające przeszłość Pucka i jego rola w przyszłości. Również przewiduje się urządzenie kilku wycieczek po Pucku, celem gruntownego zepoznania się z wyglądem i położeniem Pucka, jako jednego z najstarszych miast polskich na wybrzeżu. O rozpoczęciu i pro- gramie wykładów zawiadomimy naszych Sz. Czytelników w odpowiednim czasie.

Uroczystości Święta Narodowego

W r. hiez. 3 maj wypadł bardziej uro- czystcie, aniżeli w latach poprzednich z tego względu, że w r. h. do uroczystości Świę- ta Narodowego dołączono uroczystą przysię- gę oddziałów Z. S. oraz przyrzeczenie har- curskie na krzyż III-go stopnia. Już w sobo- tę miasto przybrało wygląd odświętny. Domy przybrane flagami narodowemi, okna pięknie iluminowane sprawiały rado- sny nastrój, do którego przyczyniła się również piękna i słoneczna pogoda.

W piątek, dnia 3 maja o godz. 9.00 ze- brały się na Rynku wojsko, organizacje PW oraz towarzystwa ze sztandarami, poczem w zastępstwie dowódcę MDL p. komandora Szystowskiego przyjął raport p. kpt. Fili- nowicz, a następnie udano się na uroczystą Mszę świętą do kościoła farnego, podczas której śpiewał chór mieszany „Moniuszko”. Po uroczystym nabożeństwie wojsko, orga- nizacje PW i towarzystwa zebrały się na Rynku do których przemawiał p. burmistrz Kamski, na zakończenie swego przemówie- nia p. burmistrz wznosił okrzyk na cześć Konstytucji, P. Prezydenta R. P. profesora Ignacego Mościckiego oraz Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego, poczem zabrał głos pre- zes powiatowego Z. S. p. inż. Kuniewski, który wygłosił przemówienie do sżuszczołów i strzelczyń, składających przysięgę na wierność ukochanej Ojczyzny i wielkiej or- ganizacji Z. S., a następnie nastąpiła uro- czysta przysięga w obecności kilku tysięcy widzów. Po uroczystej przysiędze strzelca nastąpiło przyrzeczenie harcurskie na krzyż trzeciego stopnia drużyny im. gen. Józefa Hallera. Po tych dwóch przyrzeczeniach nastąpiła defilada przed zast. dowódcę MDL p. kpt. Filanowiczem. Korpusem oficerskim oraz przedstawicielami społeczeństwa. Po zakończeniu uroczystości na Rynku wszystkie oddziały Z. S. udaly się do Parku

Zasłużona kara za brutalne zachowanie się na boisku

Sąd okręgowy w Katowicach rozważał sprawę charakterystyczną dla stosunków na niektórych boiskach. Na lawie oskarżo- nych zasiadł Rudolf Stupnia oskarżony o to, że w czasie meczu piłkarskiego między klubem sportowym „Panewniki” a klubem „Orzeł” z Wolnowca zadal ciężki uraz ciele- sny graczowi „Orla”, Józefowi Pękali.

Oskarżony brał udział w meczu pod naz- wiskiem Romana Grzyski. Gdy w drugiej połowie „Orzeł” prowadził grę w stosunku 2:1, oskarżony próbował ująć infatywę i w tym celu odebrał piłkę graczowi Pękali, przyczer kopnął go w prawę podudzie tak, iż Pękala upadł na ziemię, tracąc przytom- ność. Jak stwierdzili świadkowie, Stupnia wyróżnił się na boisku brutalną grą i nie- sportowem zachowaniem się. Kopnięcie nie było przypadkowe, lecz miało na celu nie- szkodliwienie gracza klubu „Orzeł”. Pęka- la, po wypadku, przeleżał 6 tygodni w szpi- talu św. Józefa w Mikołowie

Sąd skazał niesportowego gracza Stu- pnia na 6 miesięcy więzienia. Wyrok ten będzie ostrzeżeniem dla wielu graczy, nie liczących się ani z kulturą ani z honorem prawdziwem sportowca.

Co? — kiedy? — gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

„Wasy i peruka” — w środę 8 bm. po- południu w Chelminie, w czwartek 9 bm. popołudniu w Grudziądzu.

„Towariszcz” — w środę, 8 bm. wiecz- orem, w Chelminie, w czwartek, 9 bm. wie- czorem w Grudziądzu, w piątek 10 bm. wie- czorem w Tczewie.



PARTNER WYDANIA

Słońce pracuje, rodzina zyskuje, Energa gwarantuje!

25-letnia gwarancja producenta na panele fotowoltaiczne
i 3-letnia gwarancja Energi Obrót na montaż



Obniż swoje rachunki i pomagaj chronić środowisko.

Postaw na pewnego partnera, zyskaj spokój
i produkuj zieloną energię na potrzeby swojej rodziny!

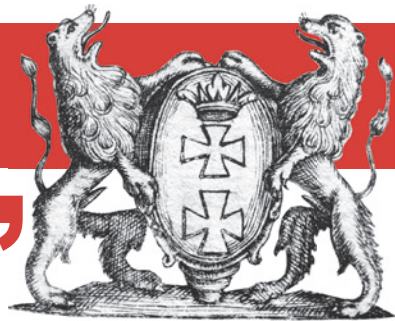
Skontaktuj się z nami, a my zajmiemy się resztą:

Doradztwo Projekt Wykonanie

➤ **Umów się z Energa
na bezpłatną wizję lokalną.
Wejdź na energa.pl
lub zadzwoń: 555 555 505**
(koszt wg taryfy Twojego operatora)

 **Energa** | GRUPA **ORLEN**
Obrót

Galeria Sztuki Gdańskiej



„Przykryjcie mnie lepiej” - Cyprian Kamil Norwid

Trudno w sposób autorytatywny, nie badając samej postaci Cypriana Kamila Norwida, wypowiadać sądy na temat jego poezji i plastycznej twórczości.

Fenomen norwidowski zajmuje dziś wybitne osobowości badaczy polskiej literatury. Opracowania jemu poświęcone są coraz pełniejsze, a odnajdywane prace plastyczne na aukcjach poważnych europejskich domów aukcyjnych są bardzo ciekawe i drogie. Rysunki Norwida osiągają wysokie ceny i ich licytacje gromadzą koneserów sztuki poszukujących wybitnych prac. Jednak plastyczna twórczość Norwida nie należy do łatwych w ustaleniu autentyczności, dlatego jest tak trudno osiągalna. Nie zawsze były sygnowane. Patronami 2021 roku ogłoszonymi przez Sejm RP zostali: Stefan Kardynał Wyszyński, Krzysztof Kamil Baczyński, Stanisław Lem, Tadeusz Różewicz i Cyprian Kamil Norwid - wybitny poeta, dramaturg, filozof, a także artysta sztuk pięknych, którego twórczość plastyczna jest zdecydowanie mniej znana niż literacka.

Był miłośnikiem piękna: malował, był wspianym rysownikiem i medalierem. Jego nieustępliwe poglądy często przyczyniały się do osamotnienia. Krytykował zło przygotowanie powstania styczniowego, był zaciekłym przeciwnikiem terroru caratu. Mocno niezrozumiały, uznawany przez niektórych za pisarskiego nieudacznika, znacznie wyprzedzał współczesnych mu poetów. Artysta urodził się w 1821 roku w mazowieckiej wsi Głuchy w rodzinie szlacheckiej. Należał do najwybitniejszych przedstawicieli polskiej poezji.

Jednym z ważniejszych dzieł artysty jest poemat „Promethidion”. Autor przedstawił w nim swój program prometeizmu, piękna pracy i pracy tworzącej piękno. Poemat zawiera refleksje nad funkcją sztuki i życia społecznego. Autor podkreśla szczególnie znaczenie sztuk plastycznych, które związane są z pracą, zauważa także znaczenie sztuki użytkowej, która wprowadza piękno do codziennego życia. Konstatuje, że tworzenie sztuki jest zasługą natchnienia pochodzącego od Boga, a artysta jest jedynie naśladowcą i kopistą. Norwid myślał po-



dobnie jak Platon, przedstawia człowieka jako istotę rozumną i zdolną do ciężkiej pracy, wyjaśnia tak zwaną triadę Platona – piękno, dobro i prawdę. W poemacie prowadzi dialog o sztuce – formie i treści, mówi o najwyższej wartości, którą jest prawda, mówi, że sztuka która powstaje wyłącznie z myślenia nie jest dużo warta. „Promethidion” jest także traktatem o rozbudzeniu Polski z marazmu kulturowego. Artysta wierzył, że Polacy są zdolnym narodem, a ciężka praca doprowadzi ich do znacznych efektów. Podkreślał także znaczenie jednostki. Sam tworzył trudną poezję i zmuszał swoich czytelników do poznawania szerszych kontekstów swoich dzieł. Norwid niezauważony za życia i nieobecny w kulturze polskiej XIX wieku, odkryty został na początku XX wieku w okresie Młodej Polski. Zenon Przesmycki (Miriam) poeta, publicysta, tłumacz i wydawca ocalił rękopisy artysty i systematycznie publikował je na łamach redagowanej przez siebie „Chimery”, warszawskim elitarnym piśmie literackim poświęconym sztuce (1901-1907).

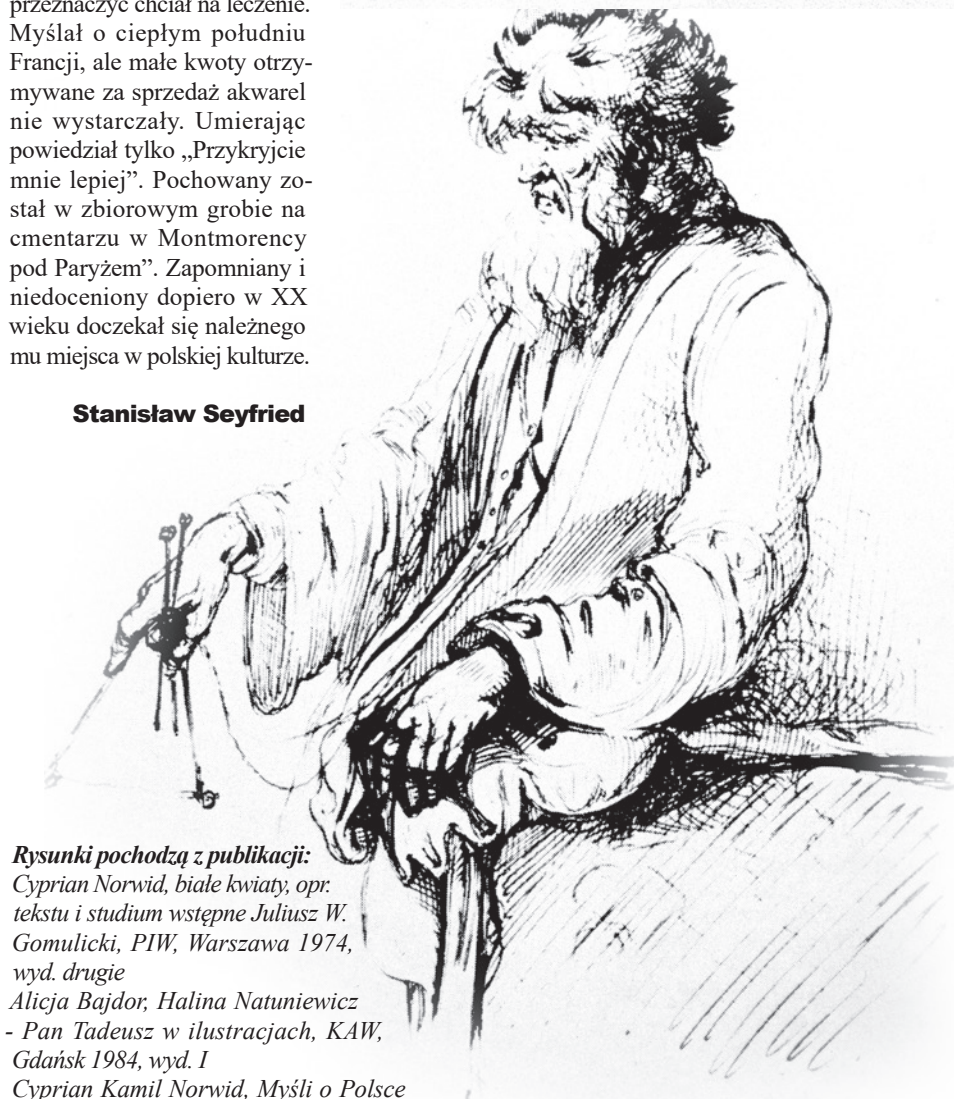
Dużą część swojego talentu artysta poświęcił malarstwu i rysunkom. Od roku 1837 Norwid uczęszczał do szkoły malarstwa i rysunku Aleksandra Kokulera, a od 1839 roku pobierał nauki w pracowni ekscentrycznego warszawskiego malarza Jana Klemensa Minasowicza, po czym w 1843 roku wyjechał do Wenecji i Florencji, by studiować tam rysunek w klasie aktu oraz w pracowni rzeźbiarskiej Luigiego Pampaloni'ego. Tam też zapoznał się z technikami graficznymi, ale był przede wszystkim rysownikiem. Posługiwał się wieloma technikami między innymi ołówkiem, piórkiem, pędzelkiem, kredką, używał farb akwarelowych i malował gwasze. Od 1847 roku malował także obrazy olejne, lubił małe formy wykonując wiele prac w szkicownikach i sztambuchach. W ostatnim okresie życia ze względu na brak finansów wykonywał wyłącznie zlecenia zarobkowe – grafiki i akwarele zajmował się również projektowaniem nagrobków.

Najczęstszymi wątkami jego prac były motywy Nowego Testamentu i Ewangelii, a także

dzieci i kobiety oraz wybitni przedstawiciele epoki: Chopin, Krasiński, Mickiewicz, Słowacki. Dla współczesnych jego trudna literatura, często niezrozumiała w znacznym stopniu doprowadziła artystę do frustracji i opuszczenia Europy. Norwid wyjechał do Ameryki.

Jego twórczość plastyczną podzielić można na trzy okresy: okres warszawski, rysunki humorystyczne, okres podróży do Ameryki, rysunki rodzajowe i trzeci okres, drugiego pobytu w Paryżu, to zlecenia zarobkowe. Artysta prawie przez całe dorosłe życie mieszkał poza granicami Polski. W 1883 roku umarł w przytułku prowadzonym przez Siostry Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Ivry pod Paryżem. Umierał powoli na gruźlicę. Ostatnie honoraria przeznaczyć chciał na leczenie. Myślał o ciepłym południu Francji, ale małe kwoty otrzymywane za sprzedaż akwarel nie wystarczały. Umierając powiedział tylko „Przykryjcie mnie lepiej”. Pochowany został w zbiorowym grobie na cmentarzu w Montmorency pod Paryżem. Zapomniany i niedoceniony dopiero w XX wieku doczekał się należnego mu miejsca w polskiej kulturze.

Stanisław Seyfried



Rysunki pochodzą z publikacji:
Cyprian Norwid, *białe kwiaty*, opr. tekstu i studium wstępne Juliusz W. Gomulicki, PIW, Warszawa 1974, wyd. drugie
Alicja Bajdor, Halina Natuniewicz - *Pan Tadeusz w ilustracjach*, KAW, Gdańsk 1984, wyd. I
Cyprian Kamil Norwid, *Myśli o Polsce i Polakach*, wybór Marian Dobrosielski KAW, Białystok 1985, wyd. I

Deszczowa wygrana, czyli misja wykonana

W rozgrywanym w trudnych warunkach, silny wiatr i silne opady deszczu, meczu 18. kolejki Ekstraligi kobiet AP LOTOS Gdańsk pokonał ROW Rybnik 1:0 (0:0). Dzięki tej wygranej podopieczne trenera Tomasz Borkowskiego na cztery kolejki przed końcem rozgrywek zapewniły sobie utrzymanie.

Spotkanie 18. kolejki Ekstraligi kobiet pomiędzy dwoma beniaminkami - AP LOTOS Gdańsk i ROW-em Rybnik - miało dla obu ekip znaczenie. Obie drużyny przed meczem sąsiadowały w tabeli. Gdańszczanki były 10. z 14 punktami, a rybniczanki plasowały się tuż za nimi z 4 punktami. Podopieczne trenera Tomasz Borkowskiego w przypadku wygranej na cztery kolejki przed końcem ligowej rywalizacji mogły sobie zapewnić utrzymanie. Drużyna ze Śląska wygraną przedłużyłaby swoje nadzieje na utrzymanie.

Dorobek punktowy wskazywał gdańszczanki jako faworytki. Takiego przekonania nie dawały wyniki gdańskiej drużyny na swoim boisku. W 8 wcześniejszych meczach w roli gospodarza AP LOTOS zdobył tylko dwa punkty notując dwa remisy i ponosząc aż 6 porażek.

Od początku meczu obie drużyny musiały się zmagać nie tylko ze sobą, ale z mocno niesprzyjającą aurą. Już w trakcie rozgrzewki



nad stadionem rozpadało się. Silne opady wraz z porywistym wiatrem utrzymywały się przez cały mecz. Trudne warunki i śliskie boisko spowodowały, że gdańszczanki, które od początku ruszyły do ataku, w pierwszych akcjach próbowały zaskoczyć rybniczankę strzałami z dystansu. Podopieczne trenera

Borkowskiego przeważały, ale ich gra dobrze układała się do około 20. metra, linii pola karnego. W decydującej fazie akcji gdańszczankom brakowało ostatniego podania, strzału lub na drodze do zdobycia bramki stawały rywalki. Kilka razy podopieczne trenera Borkowskiego były blisko, ale po 45. minutach

było 0:0.

Druga połowa toczyła się praktycznie cały czas na polowie rybnickiej drużyny. Gdańszczanki atakowały, ale tak jak w pierwszej połowie brakowało postawienia kropki nad "i". Duża w tym zasługa obrony i bramkarki drużyny gości. Piłka znalazła się w rybnickiej bramce, ale chwilę wcześniej arbiter odgwizdał pozycję spaloną gdańszczanki. Przyjezdne w drugiej połowie bardzo rzadko przekraczały połowę, ale po jednej z kontr mogły objąć prowadzenie. Na szczęście dobrze interweniowała Emilia Krajewska. Wreszcie w 80. minucie gdańszczanki dopięły

AP LOTOS Gdańsk - ROW Rybnik 1:0 (0:0)
Bramki: 1:0 Anna Kowalczyk (80)

AP LOTOS: Emilia Krajewska - Marta Stasiulewicz (65 Roksana Polańska), Patrycja Salwa, Romana Lukach, Aneta Plotzka - Aleksandra Rompa (88 Gabriela Zimecka), Klaudia Słowińska, Kinga Bużan, Julia Włodarczyk (55 Angelika Kołodziejek) - Kornelia Okoniewska (60 Anna Kowalczyk), Priscilla Hagan (85 Wiktoria Chuda)

ROW Rybnik: Kinga Seweryn - Edyta Botor, Martyna Guzik, Maja Stopka, Luiza Kozielska, Patrycja Matla, Jessica Pluta, Petra Zdechovanova, Weronika Parzych, Katarzyna Rozmus, Katarzyna Kubik

1. KKS CZARNI SOSNOWIEC	18	47
2. TME UKS SMS ŁÓDŹ	18	42
3. GÓRNIK ŁĘCZNA	18	39
4. MEDYK POŁOMARKET KONIN	18	38
5. ŚLĄSK WROCŁAW	18	29
6. AZS UNIwersYTET Jagielloński	18	28
7. GKS GIEKSA KATOWICE S.A.	18	27
8. OLIMPIA SZCZECIN	18	19
9. AP LOTOS GDAŃSK	18	17
10. SPORTIS KKP BYDGOSZCZ	18	15
11. TS ROW RYBNIK SP. Z O.O.	18	4
12. LKS ROLNIK B. GŁOGÓWEK	18	2

swego. Po przejęciu piłki na połowie gości Priscilla Hagan zagrała do Kingi Bużan, która w polu karnym wypatrzyła Annę Kowalczyk, która kilka minut wcześniej pojawiła się na boisku, która umieściła piłkę w rybnickiej siatce. Kilka minut później Kowalczyk mogła mieć na swoim koncie dublet, ale jej strzał z dystansu efektywnie na rzut różny sparowała Kinga Seweryn. W końcówce ekipa gości odważ-

niej zaatakowała, ale wynik nie uległ zmianie.

AP LOTOS wygrał piąty mecz w sezonie, ale dopiero pierwszy na swoim boisku. Dzięki wygranej gdańszczanki zapewniły sobie utrzymanie w Ekstralidze kobiet na kolejny sezon i wyprzedziły w tabeli SPORTIS KKP Bydgoszcz.

Tomasz Łunkiewicz
fot. Anna Langowska

Tomasz Borkowski (trener AP LOTOS): Może zacznę tak "Prezesie melduję wykonanie zadania". Myślę, że to historyczna chwila. Jesteśmy beniaminkiem. Dzięki dzisiejszej wygranej udało się utrzymać dla Gdańska Ekstraligę. Bardzo, bardzo się cieszymy. Często powtarzałem, że między pierwszą ligą i Ekstraligą jest bardzo duża różnica i to było dla nas duże wyzwanie. Gratuluję dziewczynom. Cały sztab stanął na wysokości zadania. Dzisiejszy mecz rozgrywany był w bardzo trudnych warunkach. My mieliśmy problem utrzymać się stojąc także chwila dziewczynom jednej i drugiej drużyny, że stworzyły ciekawe widowisko. Nasze założenia były proste - wygrać. Jesteśmy szczęśliwi i spełnieni.

AP LOTOS do Łodzi bez presji

W niedzielę, o godz. 12.00, drużyna AP LOTOS Gdańsk w spotkaniu 19. kolejki Ekstraligi Kobiet zagra w Łodzi z TME UKS SMS.

Zdecydowanym faworytem meczu są łodzianki. TME UKS SMS to wicelider tabeli, który nadal ma szansę na zdobyciu tytułu mistrzowskiego. W ostatniej kolejce łodzianki zremisowały w meczu na szczycie z liderem KKS Czarni Sosno-

wiec. Za łódzką drużyną przemawiają statystyki. TME UKS SMS zdobył 42 punkty przy 17 AP LOTOS. Łodzianki strzeliły o 30 bramek więcej (47 do 17) i straciły o 32 mniej (10 do 42). Jesienią łodzianki wygrały w Gdańsku 4:0.

Podopieczne trener Tomasz Borkowskiego, wspierane przez Grupę LOTOS, do Łodzi pojedą bez presji. To ich rywalki muszą wygrać, aby nadal mieć szansę na tytuł mistrzowski. AP LOTOS, który dzięki wygranej w

ostatniej kolejce z ROW-em jest już pewny utrzymania w Ekstralidze na kolejny sezon do spotkania może podejść na luzie. Gra bez presji może pomóc w sprawieniu niespodzianki i osiągnięciu korzystnego wyniku.

- Na pewno do meczu w Łodzi możemy podejść z większym spokojem - powiedział Tomasz Borkowski, trener AP LOTOS. - Od początku tej rundy graliśmy z presją. Po wygranej z ROW-em jesteśmy pewni utrzymania i zeszła z nas presja. Mieliśmy niewdzięczną rolę. Jesteśmy beniaminkiem. Dziewczyny się uczą, ja się uczę, tu nie ma się czego wstydić, klub się uczy zarządzania i prowadzenia na poziomie ekstraklasy. Dlatego wierzę, że jeździe z nich stres. Często po naszych meczach słyszę opinię, że potrafimy naprawdę fajnie grać w piłkę, ale jest coś w tym "mentalny", że przy pierwszej straconej bramce wszystko

Tak było jesienią

AP LOTOS GDAŃSK - TME UKS SMS ŁÓDŹ 0:4 (0:1)
Bramki: 0:1 Gabriela Grzybowska (11), 0:2 Tatsiana Markusheuskaya (63), 0:3 Anna Rędzia (83), 0:4 Nadia Krezyman (90+5)

AP LOTOS GDAŃSK: Magda Kołacz - Patrycja Salwa, Kinga Bużan, Jagoda Szewczuk, Aneta Plotzka, Julia Włodarczyk (66 Roksana Polańska), Klaudia Słowińska (46 Gabriela Zimecka), Angelika Kołodziejek (79 Marta Stasiulewicz), Karolina Wierzbicka (46 Walentyna Taranowa), Anna Kowalczyk (71 Wiktoria Chuda), Kornelia Okoniewska

TME UKS SMS ŁÓDŹ: Monika Sowalska - Klaudia Jedlińska, Wiktoria Zieniewicz, Katarzyna Konat, Daria Kurzawa, Dominika Gąsieniec (66 Maria Zbyrad), Adriana Achcińska (83 Alicja Sokołowska), Gabriela Grzybowska, Tatsiana Markusheuskaya (87 Julia Mordel), Paulina Filipczak (76 Nadia Krezyman), Anna Rędzia (88 Yurina Enjo)

klapnie, wszystko pada. Wierzę, że wygrana i zapewnione utrzymanie da wiarę, że jesteśmy w stanie jeszcze narozrabiać w tej lidze, pograć i uczyć się od tych lepszych drużyn. Przydałoby się do końca rundy zwycięstwo z drużyną, która jest w gorzej tabeli. Ostatnie cztery mecze dają możliwość, aby dać pograć zawodniczkom, które mniej grały. Systematycznie szkolimy młode dziewczyny i myślę, że w końcówce dam okazję zadebiutować kilku

zawodniczkom, żeby posmakowały ekstraklasy. Do Łodzi jedziemy postraszyć czub tabeli. Łodzianki to bardzo mocna drużyna, której celem jest mistrzostwo Polski. Na pewno nie pojedziemy z założeniem, że mam to tylko odbębnić. Chcemy SMS zmusić do maksymalnego wysiłku. Wierzę, że przy odrobinie szczęścia uda się sprawić niespodziankę.

Tomasz Łunkiewicz
fot. Anna Langowska



Sport szkolny z Energa



Finaliści „Czwartków lekkoatletycznych”



Dobiegają końca zmagania najmłodszych lekkoatletów w ramach "Czwartków Lekkoatletycznych". Ostatnim akcentem gdańskich startów był finał miejski, który odbył się 6 maja 2021 r. na Gdańskim Stadionie Lekkoatletycznym (wyniki w kolejnym wydaniu „Gazety Gdańskiej”).

Aby wziąć udział w wielkim finale, każdy z uczestników obu edycji, jesiennej i wiosennej, musiał wystartować w minimum 5 zawodach. Tylko taka ilość występów dawała prawo startu w finale Gdańska.

Zwieńczeniem całego cyklu zawodów rozgrywanych przez okres jesienno-wiosenny, których organizatorem był jak zwykle jest Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego, będzie finał ogólnopolski planowany na czerwiec w Łodzi. Dla najmłodszych sportowców już sam wyjazd będzie nie lada nagrodą. Aby uzyskać prawo startu w finale ogólnopolskim trzeba było zaliczyć 5 eliminacyjnych startów oraz wystąpić w finale miejskim

Poniżej prezentujemy najlepszych zawodników tegorocznej edycji „Czwartków lekkoatletycznych” zakwalifikowanych do gdańskiego finału z uwzględnieniem obowiązującej ilości startów. W kolejnym wydaniu pokaże-

my lekkoatletów zakwalifikowanych do ogólnopolskiego finału w Łodzi.

1000 metrów chłopców**- rocznik 2008**

- | | |
|------------------------|---------|
| 1. Sikorski Filip ZSP8 | 151 pkt |
| 2. Smyk Filip SP 27 | 108 pkt |

1000 metrów chłopców**- rocznik 2009**

- | | |
|---------------------------|--------|
| 1. Laskowski Adam SP 27 | 286pkt |
| 2. Walas Daniel SP 75 | 240pkt |
| 3. Kieliszczuk Kuba SP 80 | 144pkt |

1000 metrów chłopców**- rocznik 2010**

- | | |
|-----------------------------|--------|
| 1. Krajewski Filip SP 23 | 204pkt |
| 2. Mazurowski Paweł ZSP8 | 190pkt |
| 3. Borensztein Szymon SP 23 | 182pkt |

300 metrów chłopców**- rocznik 2008**

- | | |
|--------------------------|--------|
| 1. Szwedka Nataniel SP75 | 533pkt |
| 2. Zemojtel Kuba SP27 | 60pkt |

300 metrów dziewcząt**- rocznik 2008**

- | | |
|-------------------------|--------|
| 1. Zaleska Julia SP 75 | 506pkt |
| 2. Pietrzak Hanna SP 75 | 292pkt |

- | | |
|------------------------|--------|
| 3. Żurawska Marta ZSP8 | 230pkt |
|------------------------|--------|

300 metrów chłopców**- rocznik 2009**

- | | |
|---------------------------|--------|
| 1. Laskowski Michał SP 27 | 272pkt |
| 2. Michałak Dominik SP80 | 57pkt |

300 metrów dziewcząt**- rocznik 2009**

- | | |
|----------------------------|--------|
| 1. Dancewicz Milena ZSP8 | 366pkt |
| 2. Szwedka Gloria SP75 | 317pkt |
| 3. Grochowska Klaudia ZSP8 | 259pkt |

300 metrów chłopców**- rocznik 2010**

- | | |
|-----------------------------|--------|
| 1. Skup Wiktor SP80 | 168pkt |
| 2. Sprengel Aleksander SP27 | 120pkt |
| 3. Flis Adam SP27 | 102pkt |

300 metrów dziewcząt**- rocznik 2010**

- | | |
|----------------------------|--------|
| 1. Cholewa Aleksandra ZSP8 | 177pkt |
|----------------------------|--------|

60 metrów chłopców**- rocznik 2008**

- | | |
|--------------------------|--------|
| 1. Słoński Filip ZSP8 | 661pkt |
| 2. Paszczyk Mateusz ZSP8 | 494pkt |
| 3. Rohde Dawid ZSP8 | 370pkt |

60 metrów dziewcząt**- rocznik 2008**

- | | |
|-----------------------------|--------|
| 1. Grabowska Julia SP47 | 742pkt |
| 2. Świątkowska Natalia SP75 | 599pkt |
| 3. Kopyłek Aleksandra SP5 | 588pkt |

60 metrów chłopców**- rocznik 2009**

- | | |
|---------------------------|--------|
| 1. Rudowski Hubert SP80 | 403pkt |
| 2. Pającki Jacek ZSP8 | 368pkt |
| 3. Mańkowski Mikołaj SP80 | 342pkt |

60 metrów dziewcząt**- rocznik 2009**

- | | |
|-------------------------|--------|
| 1. Wojda Patrycja SP27 | 590pkt |
| 2. Żenni Alicja ZSP8 | 425pkt |
| 3. Adamczyk Emilia STO3 | 406pkt |

60 metrów chłopców**- rocznik 2010**

- | | |
|----------------------------|--------|
| 1. Biliński Jakub SP75 | 362pkt |
| 2. Plata Marcel Montessori | 300pkt |
| 3. Wojda Aleksander SP27 | 255pkt |

60 metrów chłopców**- rocznik 2010**

- | | |
|--------------------------|--------|
| 1. Stenka Natalia SP75 | 397pkt |
| 2. Jankowska Alicja SP23 | 379pkt |
| 3. Brzońska Milena ZSP8 | 374pkt |

600 metrów dziewcząt**- rocznik 2008**

- | | |
|------------------------------|--------|
| 1. Puzdrowska Anastazja SP27 | 165pkt |
| 2. Wierzbanowska Emilia ZSP8 | 141pkt |
| 3. Kryszewski Marta ZSP8 | 123pkt |

600 metrów dziewcząt**- rocznik 2009**

- | | |
|------------------------------|--------|
| 1. Kaczmarczyk Patrycja SP75 | 299pkt |
| 2. Łaguna Anna ZSP2 | 279pkt |
| 3. Bielawska Patrycja SP75 | 258pkt |

600 metrów dziewcząt**- rocznik 2010**

- | | |
|----------------------------|--------|
| 1. Januskiewicz Kinga SP27 | 224pkt |
| 2. Leik Marta ZSP8 | 218pkt |
| 3. Gierasik Zosia ZSP8 | 200pkt |

Pchnięcie kulą chłopców**- rocznik 2009**

- | | |
|-----------------------|--------|
| 1. Słoński Filip ZSP8 | 677pkt |
|-----------------------|--------|

Rzut piłeczką palantową**chłopców - rocznik 2008**

- | | |
|--------------------------|--------|
| 1. Szwedka Nataniel SP75 | 427pkt |
|--------------------------|--------|

- | | |
|--------------------------|--------|
| 2. Trzcziński Jakub SP23 | 335pkt |
| 3. Paszczyk Filip ZSP8 | 303pkt |

Rzut piłeczką palantową dziewcząt - rocznik 2008

- | | |
|------------------------------|--------|
| 1. Sprengel Lena SP27 | 472pkt |
| 3. Szczepańska Matylda SP27 | 282pkt |
| 4. Puzdrowska Anastazja SP27 | 252pkt |

Rzut piłeczką palantową chłopców - rocznik 2009

- | | |
|----------------------------|--------|
| 1. Rauchut Piotr SP 75 | 409pkt |
| 2. Walas Daniel SP75 | 334pkt |
| 3. Mieczkowski Łukasz SP80 | 206pkt |

Rzut piłeczką palantową dziewcząt - rocznik 2009

- | | |
|----------------------------|--------|
| 1. Grochowska Klaudia ZSP8 | 462pkt |
|----------------------------|--------|

Rzut piłeczką palantową chłopców - rocznik 2010

- | | |
|-------------------------------|--------|
| 1. Kożuchowski Alan ZSP8 | 393pkt |
| 2. Sosnowski Maksymilian SP75 | 334pkt |
| 3. Kurkowski Błażej SP27 | 274pkt |

Skok w dal chłopców**- rocznik 2008**

- | | |
|-----------------------|--------|
| 1. Smyk Filip SP27 | 267pkt |
| 2. Zemojtel Kuba SP27 | 250pkt |

Skok w dal dziewcząt**- rocznik 2008**

- | | |
|-----------------------------|--------|
| 1. Świątkowska Natalia SP75 | 682pkt |
| 2. Zaleska Julia SP75 | 501pkt |
| 3. Pietrzak Hanna SP75 | 470pkt |

Skok w dal chłopców**- rocznik 2009**

- | | |
|---------------------------|--------|
| 1. Mańkowski Mikołaj SP80 | 487pkt |
| 2. Rudowski Hubert SP80 | 479pkt |
| 3. Kieliszczuk Kuba SP80 | 473pkt |

Skok w dal dziewcząt**- rocznik 2009**

- | | |
|------------------------------|--------|
| 1. Adamczyk Emilia STO3 | 597pkt |
| 2. Kaczmarczyk Patrycja SP75 | 550pkt |
| 3. Wojda Patrycja SP27 | 505pkt |

Skok w dal chłopców**- rocznik 2010**

- | | |
|-----------------------|--------|
| 1. Skup Wiktor SP80 | 386pkt |
| 2. Biliński Kuba SP75 | 380pkt |
| 3. Urbański Kuba ZSP8 | 368pkt |

Skok w dal dziewcząt**- rocznik 2010**

- | | |
|----------------------------|--------|
| 1. Stenka Natalia SP75 | 500pkt |
| 2. Januskiewicz Kinga SP27 | 466pkt |
| 3. Jankowska Alicja SP23 | 445pkt |

Turyści wciąż odkrywają ciekawe miejsca

Grupa turystyczno-rekreacyjna GZSiSS po krótkiej przerwie wybrała się w kolejną podróż – tym razem celem były parki podworskie.

Udało się zwiedzić 3 zrewitalizowane parki podworskie w miejscowości Będzieszyn, Wojanowo oraz Rekin – a każdym z nich podopieczni byli zachwyceni. W Będzieszynie podziwiali dywany wiosennych kwiatów i pozostałości dworskich murów. Wojanowo przywitało deszczem, ale to oczywiście nie odstraszyło od podróży kładkami po bagnie, poszukiwań patykowych, zjazdach „tyrolką” i meega zjeżdżalnią. Uczestnicy sprawdzali także grubość pięknego pomnika przyrody – bardzo starego dębu. Obserwacje botaniczno - ornitolo-

giczne zostały porównane w atlasach – sprawdzając nazwy napotkanych roślin i zwierząt. Były nawet spory gramatyczne czy „łabędź” to łabędź czy może łabędz. A na koniec Rekin i wprawki wspinaczkowe na zwałonym drzewie.

Kolejna wyprawa młodych turystów wiodła bezdrożami Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Grupa stanęła przed leśnymi wyzwaniem i sportowymi zadaniami. Tym razem, podzieleni na grupy, za pomocą mapy i kompasu musieli dotrzeć do wyznaczonego celu. Nie lada wyzwaniem było

indywidualne i grupowe pokonanie pajęczyny by poćwiczyć przed babim latem. Równowaga też jest ważna więc można było ją przetrenować na taśmach. Potem wspinaczka i zagadki ornitologiczne odnośnie do napotkanych ptaków. A na koniec zmiana trasy, powrót do schroniska i prace nad: „zrób coś ładnego dla siebie samego” i wyszło ładnie.

Przed uczestnikami kolejne podróże i kolejne parki do odwiedzenia i już wiadomo, że będzie super.

źródło GZSiSS


KLASA NA MEDAL

Zapraszamy uczniów szkół podstawowych z klas 0-3 do udziału w współzawodnictwie międzyszkolnym w terminie **26.04-18.06.2021r.**



Dołączcie do naszej zabawy i spróbujcie swoich sił w konkurencjach sportowych. Pokażcie, że to właśnie Wasza klasa zasługuje na medal! **Na zgłoszenia czekamy do 7 maja**

